Nr. 279 (z dod. por.) Dnia 9 października. Sroda. Dnia 27 września (9 października) 1889 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedzielę i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 114.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N. Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) odprawiona zostanie czwarta nowenna do uroczystości św. Teresy.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dla rdzenniejszego zrozumienia wypadków, których widownią będzie w przyszłości francuska izba deputowanych, dla ocenienia istotnej siły stronnictw tamtejszych, ujawnionej w niedzielnych wyborach, warto jest przytoczyć niektóre szczegóły i fakta turnieju wyborczego. A przedewszystkiem, jak się przedstawia pole walki w Paryżu?

W pierwszym okręgu minister Yves Guyot, republikanin radykalnego odcienia, otrzymał głosów 6,133; współzawodnik jego bulanżysta Edmund Turquet tylko 5,407. Upadek Turqueta dla bulanżystów jest dotkliwym; jako były podsekretarz stanu, gotowy to był kandydat do teki ministerjalnej. W drugim okręgu republikanin-radykalista Mesureur pokonał bulanżystę Gassiera; w trzecim zwyciężył prezydent paryskiej rady municypalnej Chautemps (gł. 10,252) bulanżystę Jacqueta (5,813); w czwartym radykalista Barodet (5,625) pobił bulanżystę Menorvala (4,285), a inny radykalista Chassing bulanżystę Thiéssego; w piątym okręgu wyszedł z urny wyborczej bulanżysta Naquet, który słabą większością 4,830 głosów zdystansował republikanina Tourneville'a (4,745); w drugiej sekcji tego okręgu upadł natomiast były bonapartysta Lenglé (4,268), pobity przez republikanina Lanessana (4,875).

W okręgu szóstym wybrany republikanin katolicki Desprez (gł. 8,997) przeciw bulanżyście Auboeufowi (7,155); w siódmym natomiast uśmiechnęło się znowu szczęście bulanżystom; kandydat ich, dziennikarz Mermeix (5,001), pobił republikanina Frébaulta i monarchistę Denysa Cochin, którzy razem otrzymali głosów 9,000; niezgoda przeciwników dała zwycięztwo trzeciemu. W ósmym okręgu bulanżysta Martin pobił republikanina Passy; w dziewiątym (sekcji pierwszej) wybrany dyrektor wystawy Berger przeciw byłemu prefektowi Sekwany, Andrieux'mu, który klęskę swoją zawdzięcza odstępstwu bulanżystów. W dziesiątym okręgu wybrany radykalista Maujan przeciw bulanżyście Chévillonowi; w jedenastym były prezes ministrów Floquet (5,824) przeciw bulanżyście Nicotowi (3,208), b. minister Locroy (radykalista) przeciw Massardowi i Mathé przeciw Doucinowi; trzej radykaliści obalili przeto trzech bulanżystów.

W dwunastym okręgu wybrani radykaliści Millerand i Dreyfus; w trzynastym — radykalista Hovelacque i bulanżysta Méry (5806), ten ostatni przeciw republikaninowi Basly (5784); w czternastym zwyciężył były współzawodnik Boulangera Jacques, tudzież radykalista Pichon, w szesnastym republikanin Marmottan, w siedemnastym bulanżyści Lasenne i Roche, w ośmnastym bulanżysta Laisant, w dziewiętnastym bulanżyści Martineau i Granger. W dwudziestym okręgu natomiast stronnictwo jenerała rozbite na głowę. Rocheforta (4054) powalił robotnik Dumay (5584), a Vergoina republikanin Tony Révillon (6278).

Przedmieścia wysłały do izby samych prawie bulanżystów. W Pantin wyszedł z urny wyborczej stronnik jenerała, Goussot. W Neuilly bulanżysta Franciszek Laur 10,724 głosami pokonał znanego alzatczyka Antoine'a (8359). Walka wyborcza przybrała tu niezmiernie gwałtowne i drastyczne formy; obaj zapaśnicy oskarżali się wzajemnie o służenie Bismarkowi. Rząd i republikanie stali po stronie Antoine'a. W Courbevoie wybrany bulanżysta Boudeau, w Sceaux bulanżysta de Belleval.

Tak się przedstawia wynik wyborów w departamencie Sekwany, obejmujący Paryż z przedmieściami, stanowiącemi osobne gminy i osobne okręgi wyborcze. Bulanżyści liczą w tym departamencie, wyprzedzającym zawsze prowincję w warcholstwie politycznem, siedemnastu przedstawicieli. Oto ich nazwiska: Laguerre, Naquet, Laisant, Laur, Mérmeix, Marjusz Martin, Mery, Lasenne, Roche, Martineau, Granger, Goussot, Boudeau, Farcy, Saint Martin, de Belleval i Revest. Zresztą paryżanie dali swoje głosy przeważnie radykalistom, z których najwybitniejszymi są tutaj: Floquet, Brisson i Lockroy.

Fizjognomja Paryża w niedzielę prezentowała się bardzo przykładnie. Charakter dnia cechował się tylko falami publiczności, kłębiącemi się na bulwarach i wyrywaniem stosów nadzwyczajnych wydań roznosicielom dzienników, którzy tego dnia mogli pytać z fantazją: co Paryż kosztuje? Plac opery wcześnie zamknęły gwardje: konna i piesza. Tu też najgłośniej odbrzmiewały echa wyborcze: okrzyki i gwizdania! Policja pracowała w pocie czoła nad utrzymaniem porządku w karbach. Tłum bulanżerowski wołał ciągle w szyderczych odcieniach „Toulouse! Toulouse!" W ten sposób wyrażano optymistyczną niecierpliwość wobec braku biuletynów z Tuluzy, kędy minister spraw wewnętrznych Constans walczył z bulanżystą Susinim, i to walczył zwycięzko, pobił go bowiem 8,400 głosami przeciw 6,894. Do starć na pięści przyszło w osiemnastym okręgu, gdzie bulanżyści nazbyt hałaśliwie święcili tryumf Laisanta. Natomiast wielki okrzyk radości podnieśli republikanie w okręgu dwudziestym, gdy rozniosła się wiadomość, że Rochefort i Vergoin ponieśli klęskę. Zwolennicy Rocheforta rozbili transparent, noszony po ulicach przez zwolenników redakcji *Bataille* z napisem: „Rochefort upadł!"

Prasa republikańska upojona jest zwycięztwem. Posunięto się nawet do postawienia hipotezy: czy bulanżyści nie przypomną sobie swojego republikańskiego pochodzenia i nie powrócą na łono macierzyńskie? Wówczas mniejszość monarchiczna liczyłaby zaledwie 160 głosów. *Figaro* przyznaje zwycięztwo republikanów, zwraca wszelako uwagę na ogólny przyrost głosów monarchicznych; ztąd powinien wytworzyć się harmonijny nastrój obopólnej tolerancji. *Gaulois* obliczył, że w Paryżu oddano za rewizją konstytucji głosów 243,793, przeciw niej 219,650.

Potępienie *Kreuzzeitung* przez cesarza Wilhelma oddziaływa coraz szerzej i głębiej. W berlińskiem zachowawczem stowarzyszeniu mieszczańskiem „Bismark" dotychczasowy jego prezes, podpułkownik Krug v. Nidda, złożył przewodnictwo, potępiwszy wpierw raz jeszcze surowo kartel liberalno-zachowawczy. Oświadczył on, że jako oficerowi wypadło mu koniecznie ugiąć się przed słowem monarszem i ustąpić z pola, nie zrzeka się wszelako swego

Z TEATRU.

Nadeszły złe czasy dla wszystkich teatrów w Europie; publiczność domaga się rzeczy nowych, a produkcja autorska słabnie coraz bardziej, nietylko co do jakości, ale nawet ilościowo. Dyrektorowie teatrów, zawiedzeni w nadziejach co do sił młodych, wobec olbrzymich kosztów, jakie pociąga za sobą wystawienie nowej komedji przy dzisiejszych wymaganiach, wolą nie ponosić ryzyka hazardownej partji i grać napewno, wznawiając dawniejsze sztuki autorów ustalonej sławy. Ogólny ten ruch wznowień musiał się odbić i na naszej scenie, co, jak już wykazywałem w jednym z dawniejszych moich feljetonów, było rzeczą nieuniknioną; tylko, że według mojego przekonania, możnaby u nas wziąć się do wznowienia sztuk oryginalnych i stawić je w nowej obsadzie i lepszej inscenizacji na podstawę przyszłego repertuaru. Raz doszlibyśmy w ten sposób do całego Fredry, Korzeniowskiego i innych na scenie, przekonalibyśmy się i ocenili bogactwo własnej literatury dramatycznej, na której, powtarzam, według mnie, repertuar oprzećby można, z obcych biorąc tylko rzeczy najwybitniejsze, najbardziej ogólno-ludzkiego charakteru. Czy to kiedy nastąpi— nie wiem, ale widzę, że i obecnie pracownicy naszej sceny dramatycznej poszli śladem francuzów, wznawiając komedję Sardou, która przed dwudziestu kilku laty wielkiem cieszyła się powodzeniem, „Serafinę".

Ostatni raz, jeśli się nie mylę, grano „Serafinę" sześć lat temu, już z panną Wisnowską w roli Iwony, tak, że dziś nowymi przybyszami w tej sztuce są tylko p. Wolski (Plantrose) i p. Kotarbiński (Montignac), biorąc spadek lub zastępstwo, pierwszy po Świeszewskim i Grzywińskim, drugi po Rychterze i Królikowskim. Nową też była p. Barszczewska w roli Agaty po p. Ostrowskiej. Nie byłem na „Serafinie" od lat dwudziestu, a choć zawsze uważałem ją za jedną z najsłabszych komedyj Sardou z czasów jego lepszych „Rabagasa", „Ojczyzny", „Ćwiartki papieru", „Naszych najserdeczniejszych", „Safandułów" i tylu innych — to jednak nie przypuszczałem, żeby sztuka, której, bądźcobądź, z zajęciem dawniej wysłuchać było można, w tak względnie krótkim ubiegu lat już się aż tak zestarzała. Wygląda dzisiaj ta biedna „Serafina", jak źle przenicowana i pocerowana suknia; świeci zużyciem, razi łatami, prawdziwej materji ani śladu. Zdawało się dawniej, że porywała widza akcją ożywioną, dobrą robotą sceniczną, dziś z tego wszystkiego nie ma ani śladu; nitki sztuczne rwą się, a szwy na każdym kroku widoczne. Dawniej oklaski co chwila przerywały sceny artystom, dziś sztukę przyjmowano zimno; dlaczego? To samo pytanie zadałem jednej z inteligentniejszych kobiet, która mi mówiła, że ją wczorajsze przedstawienie „Serafiny" znudziło. Odpowiedziała mi krótkiem zdaniem, które, zdaje mi się, że doskonale charakteryzuje wrażenie, jakie dziś komedja Sardou robi na publiczności, „nie wierzę". Istotnie trudno dzisiaj przy ogólnej skłonności do chłodnej refleksji olśnić publiczność paradoksem, podać jej baśń wymyśloną za prawdę życiową.

Wszystko na świecie zdarzyć się może, a więc i „wypadki" pozornie najnieprawdopodobniejsze, ale ten „wypadek" prawdziwy czy wymyślony, o co mniejsza, musi być wymotywowany przez autora w najdrobniejszych szczegółach akcji, usprawiedliwiony epoką, charakterem i otoczeniem osób, w czem właśnie tkwi talent komedjopisarza.

Pomijam nieprawdopodobieństwo założenia, Serafiny; przyjmuję, że Iwona, urodzona w czasie małżeństwa barona z Serafiną, nie jest jego dzieckiem, tylko córką Montignaca, choć przyznaję, że byłbym bardzo ciekawy poznać podstawy fizjologiczne, na jakich ta dama opiera swoje zupełne przekonanie w tym kierunku. No, ale sprawa jest drastyczna; baronowa zapewnia, że Montignac jest ojcem Iwony, on także; wierzę im na słowo. Niech tak będzie! Ale dalej cała akcja odbywa się przedemną, jestem jej świadkiem i jako taki mam prawo kontroli, które co chwila każe mi przeczyć autorowi.

Montignac jest ojcem chrzestnym i ojcem rzeczywistym Iwony, a zarazem ma być według autora żywą antytezą Serafiny, człowiekiem nieskazitelnym, pełnym honoru, szlachetności i religijnym. Ten człowiek pełen honoru własne dziecko pozostawia w cudzem gnieździe, jest wspólnikiem wiarołomstwa, a każe towarzyszowi broni pułkownikowi, którego był przyjacielem, znosić jego skutki. Iwona kocha Montignaca lepiej, niż „prawnego" ojca, bo czuwał nad jej kołyską; utrzymuje z nią tajną korespondencję, uszczuplając w ten sposób przy-

przekonania. Mowę pożegnalną zakończył Krug znanem godłem wandejczyków: „*Ma vie au roi, mon coeur à ma dame, à moi mon honneur!*” Podobnych zjawisk pojawi się więcej na bledniejącym widnokręgu staropruskiego junkierstwa, którego wyparł się ks. Bismark i cesarz. *Br. Z.*

Nowy podział podatkowy miasta.

Z przyczyny ustanowienia Ukazem z d. 18-go stycznia r. b. nowego podatku dochodowego od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, miasto Warszawa rozdzielone zostało, stosownie do istniejących już pięciu rewirów podatkowych, na pięć okręgów, z których każdy posiada swój oddzielny urząd podatkowy, zostający pod prezydencją odpowiedniego inspektora podatkowego z ramienia rządu.

Ponieważ dla ułatwienia formowania list odbiorczych zaszła potrzeba uregulowania 20-tu cyrkułów handlowych, na jakie w 1869-ym r. została podzielona Warszawa wraz z Pragą, a które składają obecnie rewiry podatkowe, przeto magistrat w porozumieniu z inspektorami podatkowymi wypracował szczegółowy opis granic owych 20-tu cyrkułów handlowych ze zmianą ich numeracji porządkowej, stosownie do dzisiejszych warunków.

Obecnie zatem granice pięciu istniejących rewirów przedstawiają się, jak następuje:

Rewir 1-szy, w skład którego wchodzą dawne cyrkuły handlowe 5-ty, 6, 10 i 11-ty, a obecne 1-szy, 2, 3 i 4-ty zaczyna się od rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej, i idzie lewą stroną (za lewą stronę uważa się strona ulicy, posiadająca numery nieparzyste) Krakowskiego-Przedmieścia do Nowego Świata, lewą stroną Nowego Świata do Alei Jerozolimskiej, prawą stroną Alei Jerozolimskiej do Marszałkowskiej, prawą stroną Marszałkowskiej do Świętokrzyskiej, prawą stroną Świętokrzyskiej do Bagna, prawą stroną Bagna do placu Grzybowskiego, placem Grzybowskim do Królewskiej, lewą stroną Królewskiej do Krakowskiego Przedmieścia. Druga połowa tego cyrkułu zaczyna się od rogu Granicznej i Grzybowskiej i idzie lewą stroną Granicznej do Żelaznej Bramy, obejmuje całą Żelazną Bramę i lewą stroną Żabiej do Elektoralnej, lewą stroną Elektoralnej do Chłodnej, lewą stroną Chłodnej do rogatki wolskiej; dalej wałem do Pańskiej, prawą stroną Pańskiej do Twardej, prawą stroną Twardej do placu Grzybowskiego, prawą stroną placu Grzybowskiego do rogu Granicznej.

Rewir 2-gi, w skład którego wchodzą dawne 12-ty, 13, 14 i 18-ty, a obecne 5-ty 6, 7 i 8-y cyrkuły handlowe, zaczyna się od rogu Senatorskiej i Miodowej i idzie prawą stroną Senatorskiej do Elektoralnej, prawą stroną Elektoralnej do Chłodnej, prawą stroną Chłodnej do wolskich rogatek, od rogatek wolskich wałem do rogatek powązkowskich, od powązkowskich rogatek lewą stroną Dzikiej do Nowolipek, lewą stroną Nowolipek do Przejazdu, lewą stroną Przejazdu do Długiej, lewą stroną Długiej do Wązkiej, lewą stroną Wązkiej do Podwala, lewą stroną Podwala do Kapitulnej, prawą stroną Kapitulnej do Miodowej i lewą stroną Miodowej do rogu Senatorskiej. Oprócz tego do tegoż cyrkułu należą wszystkie domy i budowle za rogatkami powązkowskiemi, należące do powązkowskiego cyrkułu policyjnego.

Rewir 3-ci, w skład którego wchodzą dawne 15-ty, 16, 17 i 19-ty, a obecne 9-ty, 10, 11 i 12-ty cyrkuły handlowe, zaczyna się od Wisły przy ul. Boleść i idzie prawą stroną Boleść do Mostowej, prawą stroną Mostowej do Długiej, prawą stroną Długiej do Przejazdu, prawą stroną Przejazdu do Nowolipek, Nowolipkami prawą stroną od Przejazdu do Dzikiej, prawą stroną Dzikiej do rogatek powązkowskich, od rogatek powązkowskich do Wisły i ul. Boleść. Do tego cyrkułu należą domy i budowle około rogatki marymonckiej, cytadela Aleksandryjska, forty, stacja kolei nadwiślańskiej i wszystkie domy około stacji należące do sobornego i bielańskiego cyrkułów.

Rewir 4-ty, w skład którego wchodzą dawne 1-szy, 2, 3 i 20-ty, a obecne 13 ty, 14, 15 i 16-ty cyrkuły handlowe, zaczyna się od Wisły przy ul. Leszczyńskiej i idzie prawą stroną Leszczyńskiej do Oboźnej, prawą stroną Oboźnej do Krakowskiego Przedmieścia, prawą stroną Krakowskiego Przedmieścia do Królewskiej, prawą stroną Królewskiej do Granicznej, lewą stroną Granicznej do Żabiej, lewą stroną Żabiej do Senatorskiej, lewą stroną Senatorskiej do Miodowej, prawą stroną Miodowej do Kapitulnej, lewą stroną Kapitulnej do Podwala, prawą stroną Podwala do Wązkiej, prawą stroną Wązkiej do Długiej, lewą stroną Długiej do Mostowej, lewą stroną Mostowej do Boleść, lewą stroną Boleść do Wisły. Do tego cyrkułu należy Praga wraz z domami poza rogatkami: ząbkowską, wileńską, moskiewską, petersburską, należącemi do cyrkułu praskiego.

Rewir 5-ty, w skład któredo wchodzą dawne 4-ty, 7, 8 i 9-ty, a obecne 17-ty, 18, 19 i 20-ty cyrkuły handlowe, zaczyna się od Wisły przy ul. Leszczyńskiej i idzie Wisłą do rogatki czerniakowskiej, od czerniakowskiej wałem do rogatki belwederskiej, od belwederskiej wałem do rogatki mokotowskiej, od mokotowskiej wałem do rogatki jerozolimskiej, od rogatki jerozolimskiej wałem do ul. Pańskiej; dalej lewą stroną Pańskiej do Twardej, lewą stroną Twardej do placu Grzybowskiego, lewą stroną placu Grzybowskiego do Bagna, lewą stroną Bagna do Świętokrzyskiej, lewą stroną Świętokrzyskiej do Marszałkowskiej, lewą stroną Marszałkowskiej do Alei Jerozolimskiej, lewą stroną Alei Jerozolimskiej do Nowego Świata, prawą stroną Nowego Świata do Oboźnej, lewą stroną Oboźnej do Leszczyńskiej i lewą stroną Leszczyńskiej do Wisły. Nadto do tego cyrkułu należą wszystkie ulice i budynki za rogatkami: czerniakowską, belwederską i mokotowską, należące do cyrkułu łazienkowskiego, a także stacja towarowa kolei wiedeńskiej i budynki za rogatką jerozolimską, należące do cyrkułu jerozolimskiego, a położone po lewej stronie kolei wiedeńskiej. **D. H.**

Dlaczego Leroux zginął?...

Serdeczny przyjaciel nieszczęśliwego aeronauty, a ztąd obeznany z warunkami spadku przy pomocy spadochronu, nadesłał do jednego ze swoich znajomych, zamieszkałych w Warszawie, list, w którym, jako naoczny świadek wypadku, wyjaśnia jego przyczynę.

Według brzmienia owego listu, Leroux w dniu katastrofy czuł się niezdrowym; na dwie godziny przed puszczeniem się nawet proponował impresarjowi swemu, Paradiesowi, odłożenie spektaklu.

Ten jednak, wobec licznie już zebranej publiczności, na propozycję aeronauty zgodzić się nie chciał, skutkiem czego punkt o godz. $6\frac{1}{2}$ wieczorem balon wraz z napowietrznym żeglarzem wzbił się w przestworza, szybując prosto ku górze.

Skoro wzniósł się już do wysokości przynajmniej 1,000 metrów, balon nagle zmienił kierunek i z niesłychaną szybkością pomknął w stronę północno-wschodnią na morze.

W ślad za niknącym z oczu balonem ruszyły statki i szalupy, które się dobrowolnie do pilnowania ofiarowały, tymczasem jednak Leroux, party wichrem w wyższym rejonie przestworza, widząc niebezpieczeństwo, a nie mając w ręku liny od klapy balonowej, któraby mu się obniżyć pozwoliła, chwycił za kółko od spadochronu i rzucił się w dół.

Z rejonu wichrów przedostał się tym sposobem szczęśliwie w rejon spokojny, spadochron się rozwinął i aeronauta, jak zwykle zresztą, w łagodnem tempie opadał na dół.

Dzienniki twierdzą, iż podczas spadku spadochron się bujał, zkąd biorą powód do dowodzeń, iż wówczas już Leroux był nieprzytomny.

Dowodzenie to mylne, owszem, przeciwnie, fakt, iż spadochron się bujał, przemawia właśnie za zupełną przytomnością do ostatniej chwili aeronauty.

Wytłumaczyć to łatwo.

Spadając, Leroux widział statki, dążące na pomoc, z wysoka jednak nie mógł ocenić ich odległości, bujaniem tedy spadochronu pragnął opóźnić spadek i ułatwić tem samem statkom przybycie na pomoc.

Skoro jednak dosięgnął wody, zanurzył się w niej tak, iż spadochron, który wciąż trzymał, nakrył go sobą, tamując wszelkie wysiłki dostania się na wierzch.

Ta jest właściwa przyczyna śmierci aeronauty.

Na kilka sekund wprzódy wypuszczony z rąk spadochron dałby mu możność walczenia z falą.

Dalsze następstwa wypadku, jak poszukiwanie ciała, pogrzeb i t. p., znane są już wszystkim, pomijamy więc je, a przechodzimy do konkluzji, jaką autor zamyka swoją korespondencję.

Otóż, według niego, przyczyną katastrofy była lekkomyślność.

Takie widowiska, jak balon, zwłaszcza ze spadochronem, nie powinny być lekceważone, tembardziej, gdy odbywać się mają w miejscowości, położonej, jak Rewel, nad morzem.

Na godzinę przynajmniej przed puszczeniem balonu winien był być puszczony balon próbny, któryby wskazał, jakie w wyższym rejonie panują prądy i w jakim skutkiem tychże kierunku pomoc wysłać należy.

Nie uczyniono tego...

Wina to nietyle Paradiesa, który o aeronautyce pojęcia nie miał, ile samego Leroux'a, który z godną lepszej sprawy pogardą życia traktował wszystkie środki ostrożności.

Że zaś tak było, najlepszym dowodem fakt, iż piszący te słowa, przewidując ewentualny spadek do morza Leroux'a, w ostatniej jeszcze chwili proponował mu włożenie pasa korkowego, zapobiegającego utonięciu, Leroux jednak propozycję odrzucił, nie przewidując, że owe korki życieby mu zachowały. *...ski.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż nowa ustawa petersburskiej akademji wojenno-lekarskiej niebawem zostanie zastosowana w praktyce.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż w ministerjum finansów poruszono myśl wracania cła od wywożonych do Persji towarów bawełnianych w walucie metalicznej. Co się tyczy wysokości zwracanego cła, to ustanowiono: a) przy wywozie wszelkiej przędzy bawełnianej, tak surowej jak i bielonej, wreszcie zabarwionej, oraz tkanin z przędzy bielonej i surowej po 1 rs. 98 kop. kred. od puda; b) przy wywożeniu tkanin zabarwionych z małemi wyjątkami po 2 rs. 34 kop. kred. od puda i c) przy wywożeniu tkanin zabarwionych czerwono (kolor adrjanopolski) po 2 rs. 88 kop. kred. od puda (przy kursie 1 rs. met. = 1 rs. 80 k. kred.).

= Ministerjum wojny zwróciło uwagę na zmniejszenie się produkcji saletry w gubernjach małoruskich i delegowało specjalistę w celu zbadania przyczyn tego objawu.

---

wiązanie córki dla ojca, któremu już żonę zabrał. Chowa listy Serafiny, jako broń przeciwko niej, ale nim jeszcze tej broni użyje w chwili krytycznej, już się z posiadania jej zwierza i komu? Plantrose'owi, zięciowi barona. I to jest człowiek honoru? Plantrose również, który, zamiast odebrać mu zgodnie czy przemocą, dowody niesławy rodziców swojej żony, cieszy się, że się o nich dowiedział.

To są ludzie dodatni z komedji Sardou, a cóż mówić o ujemnych? Serafina, gdyby choć trochę konsekwentną była, mogłaby się wywieść z pochodzenia od „Lady Tartuffe”, tak jak Chapelard od „Świętoszka”. Tylko gdzie prawda w tej kobiecie, która chce córkę „gwałtem” oddać do klasztoru, jak gdyby akcja komedji rozgrywała się w średnich wiekach, a nie w drugiej połowie XIX-go stulecia. Proszę mi pokazać taką brednię w jakiejkolwiek drugiej komedjj współczesnej. A potem porwania, uwożenia, gonitwy! Ojciec nieprawy porwał prawemu córkę; prawy przychodzi jej szukać u nieprawego ze świadkami i policją i zastaje tam swoją żonę, która się tłumaczy, że także na własną rękę robiła poszukiwania, ale bez świadków i bez policji. Poczciwy mąż i były dzielny pułkownik armji francuskiej wierzy temu wszystkiemu! no, ale my wierzyć nie możemy w takiego męża, ani w takiego pułkownika, jak w ogole nie wierzymy we wszystkich tych ludzi i w całą komedję.

W świeżo wydanych wspomnieniach o dworze Napoleona III-go znalazłem wzmiankę dosyć ciekawą o Sardou. Przedstawiono go po kilku komedjach do orderu legji honorowej; cesarz polecił, aby mu tę sprawę przy wystawieniu komedji protegowanego autora przypomniano. Nowością Sardou była właśnie „Serafina”, na której przedstawienie oboje cesarstwo przyjechali do Wodevilu. Autor wspomnień opowiada, że gdy na drugi dzień przypomniano cesarzowi kwestję orderu, Napoleon III-ci miał odpowiedzieć: „nie mogę panu Sardou dać legji honorowej po sztuce, w której fałszywe zasady honoru i uczciwości wskazuje”. To zdanie Napoleona III-go o „Serafinie” przekonywa, że słusznie umiał sądzić nawet swoich przyjaciół, bo Sardou przyjacielem dworu pozostał i otrzymał ten order... ale po Rabagasie.

Najwstrętniejszą z całej sztuki jest scena ostatnia. Baron, oszukiwany przez wszystkich, chce przekląć Iwonę za to, że się młodomu człowiekowi porwać dała, aż wzruszony jej błaganiem, prośbami żony, zięcia i ojca chrzestnego, przebacza, otwiera jej ramiona i przyciska do serca... kogo? Owoc występku ludzi, którzy go zwodzą najhaniebniej!

Nie znam dość sofistycznej etyki, którąby się z podobnem rozwiązaniem komedji pogodzić mogła.

Wznowiona wczoraj sztuka chromała trochę brakiem pamięci tych, którzy ją widać niedostatecznie wypróbowali, bo stara gwardja zawsze na czas stawała do apelu. Żółkowski w roli barona tworzy postać; nadaje jej charakter tylko siłą talentu i tem jaskrawiej właśnie wychodzi całe błędne koło komedji, wobec szlachetnego typu tego starego żołnierza. Pani Niewiarowska jest zawsze wzorem dystynkcji na scenie; jedyna to prawdziwie wielka dama ze starszych artystek w wyższej komedji. Gdzie chodzi o matki szlachetne, arystokratki, a nawet charakterystyczne role w wyższym nastroju komizmu utrzymane, pani Niewiarowska nie ma sobie równej; a i „Serafina” jednak wkracza w granice dramatu, a tu o amantkę nawet w akcie czwartym zatrąca, a tu już nawet talentowi pani Niewiarowskiej zamykają się granice. Radziłbym cały ustęp erotyczny poprostu ze sceny czwartego aktu wykreślić, na czem sztuka niewiele ucierpi, a rola tak słusznie cenionej artystki tylko zyskać może.

Bardzo mi się podobała panna Wisnowska w Iwonie; nie widziałem ani trochę *maniery* naiwnej, artystka była szczerą bez afektacji. Panna Wisnowska od dwóch lat stworzyła kilka kreacyj pierwszorzędnych, któremi istotnie pochlubić się może, a nad każdą nawet wznowioną rolą pracuje widocznie tak, jakby ją grać miała poraz pierwszy; dawna też szablonowa naiwność zginęła bezpowrotnie; został dziś talent oryginalny, środków swoich świadomy, który szuka, bada i dochodzi do wyżyn sztuki, bo odnajduje prawdę—jedyną właściwą do nich drogę.

Pan Ostrowski pozostał, jak był od pierwszego przedstawienia, wybornym Chapelardem, tak jak p. Szymanowski doskonałym Symplicjuszem, a miłą mu zapewne musi być ta rola, która rozstrzygnęła niegdyś losy karjery scenicznej młodego debiutanta, gdy pierwsza wskazała mu drogę dla jego talentu właściwą.

Pan Tatarkiewicz również wiernym pozostał lekkiemu Robertowi, choć zadrobne to zadanie dla artysty tej, co on miary; zbyt ma wyrobioną indywidualność, aby takiej roli nie przerósł; po pro-

= *Petersb. wied.* donoszą, iż ministerjum sprawiedliwości ma zaprowadzić ważne zmiany w procedurze spraw o wykroczenia w prasie. Pomiędzy innemi mają być ściślej, niż dotąd, określone wypadki, kiedy można wystąpić ze sprawą o oszczerstwo i dyfamację w druku.

= Według doniesienia konsula russkiego w Kopenhadze, wwóz produktów russkich do Danji zwiększa się z każdym rokiem. Dowóz pszenicy i żyta powiększył się np. od r. 1887 o 1,500,000 centn. Według nadesłanej notatki, w ostatnich czasach nastąpiło znaczne zwiększenie dowozu następujących produktów z Rosji: jęczmienia, owsa, otrąb, wycisków, nasion, konopi, lnu, mąki pszennej i hreczanej, nafty, tytuniu, powrozów i drzewa; natomiast zmniejszył się dowóz: mąki żytniej, kukurydzy i kości palonej.

= Zarząd dóbr państwa w gub. warsz. i płockiej w r. z. sposobem próby w leśnictwie Lipno, w cięciach przeznaczonych do sprzedaży, wyznaczył po jednym dziale i drzewo z nich sprzedał po cenie szacunkowej okolicznym włościanom częściowo po jednej, dwie i kilka sztuk. Wprowadzając tę inowację zarząd dał możność biedniejszym nabycia tanio z pierwszej ręki niezbędnego materjału na opał i naprawę budynków i tym sposobem zyskał raz na zawsze kupca na kwalifikujące się do wycięcia drzewo w swych lasach. Próba zeszłoroczna dała początek wprowadzeniu obowiązującego prawa, by we wszystkich leśnictwach, należących do zarządu dóbr państwa w Warszawie, leśniczowie wyznaczali corocznie pewną przestrzeń na sprzedaż częściową. Notując fakt ten, dodajemy, że częściowa sprzedaż za dawnych czasów, gdy lasy pozostawały pod zarządem b. komisji skarbu, istniała, lecz w czasach późniejszych została zniesioną. Wznowienie więc dziś tego sposobu sprzedaży drzewa przez rząd, jest dla prywatnych właścicieli lasów jednym dowodem więcej, że i oni zamiast hurtownej sprzedaży po cenach bezwarunkowo o połowę niższych od realnej wartości drzewa, o ile można kupców na swoje drzewo powinni także szukać wśród zawsze i ciągle potrzebujących tego materjału włościan.

= Główna kasa Towarzystwa kolei terespolskiej rozpoczęła wypłatę wylosowanych d. 1-go b. m. akcyj i obligacyj tego Towarzystwa, oraz akcyj i obligacyj, wylosowanych w latach poprzednich i dotąd niezrealizowanych. Właściciele wylosowanych akcyj otrzymają w ich miejsce akcje pożytkowe.

= Z powodu zbliżającej się pory palenia w piecach i zdarzających się corocznie wypapkach zaczadzeń, opracowują się przepisy, według których palenie węglem kamiennym w piecach, nie posiadających hermetycznego urządzenia, ma być wzbronione.

= Właściciel domu, położonego przy ul. Szeroki Dunaj nr. 173/10, zamierza urządzić swą posesję podług nowych przepisów, t. j. zaprowadzić wodociągi i kanalizację, ku czemu sporządził plany odpowiednie i aby nie mieć w przyszłości rujnacji, zakłada już obecnie rury. Tymczasem na ul. Szeroki Dunaj nie ma rur wodociągowych, a więc prawidłowa kanalizacja nie może być przeprowadzona. W tem położeniu zgłosił się do p. prezydenta miasta z prośbą o ułożenie rur od świeżo założonych na Szerokim Dunaju do jego posesji. Zarząd kanalizacji, do którego się zwrócono, objaśnił, iż ul. Szeroki Dunaj nie jest przewidzianą w trzeciej serji i jeżeli potrzebny na ten cel kredyt około 900 rs. w kasie miejskiej będzie złożony, w takim razie roboty wodociągowe mogą być na przestrzeni 280 stóp bieżących wykonane.

= Lokal dla niższych stopni cyrkułu nowoświeckiego policyjnego, mieszczący się w domu miejskim na Krakowskiem-Przedmieściu pod nr. 1-ym, ma być odnowiony kosztem 1,600 rs., wyasygnowanych z kasy miejskiej.

= W dniu dzisiejszym, o godz. 3-ej po południu, zebrała się komisja, składająca się z członków komitetu kanalizacyjnego pp. Kucharzewskiego, Marconiego i Majewskiego na stacji towarowej kolei nadwiślańskiej, celem obejrzenia robót około rekonstrukcji głównego kanału A. Po stwierdzeniu postępu robót, spisano odpowiedni protokół.

= Okrąg naukowy warszawski wydał świeżo następującym osobom patenta: domowych nauczycielek pp. Marji-Władysławie Śliwińskiej, Elżbiecie Pirogow, Klarze-Annie Rodziewiczównie, Józefie Michałowskiej, Aleksandrze Kleparskiej, Karolinie Grabowskiej, Wiarze Ryszkow, Annie Łomnickiej i Stanisławie Plutina.

= Administrator księstwa łowickiego, margrabia Zygmunt Wielopolski, powrócił do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.

* (*Ciech*). Ukazanie się wczoraj pani Spaak w „Faworycie" Donizettiego, nowych ani też więcej charakterystycznych rysów do oceny artystycznej indywidualności tej śpiewaczki nie przysporzyło.

Rutyna sceniczna, jaką p. Spaak posiada, nie jest w stanie pokryć niedoborów organicznych i estetycznych.

Partja „Faworyty" w podobnych warunkach staje się zadaniem wprost niewdzięcznem.

Niepodobna więc wchodzić w szczegółową ocenę tego, co już w samym zaczątku nie mogło liczyć na powodzenie.

Bohaterem wieczoru, chociaż nie tytułowym, był p. Myszuga w roli Fernanda. Szkoda tylko, że „bohaterstwo" wokalne p. Myszugi skupia się raczej w szeregu epizodycznych nut, ciskanych z pewną siłą rzutu, a nie w całej roli, jednolicie wyzyskującej właściwy „liryczny" charakter głosu.

Istotnie pięknym, bez zarzutu momentem było odśpiewanie romansu „Spirito gentil".

Pan Croti w roli Baltazara dał postać malowniczą w zewnętrznem traktowaniu roli, pod względem zaś wokalnym, pomimo widocznego zmęczenia głosu, potrafił ją utrzymać na wysokości artystycznych wymagań.

Znać zawsze w tym śpiewaku piętno pochodzenia południowego, opromienionego odblyskami słonecznej Italji.

Jako Alfons, pan Chodakowski z zasłużonem powodzeniem dopełniał kwartetu solowego.

Opera pod kierunkiem p. Quattriniego szła składnie.

* W teatrze Wielkim jutro „Niema z Portici".

P. Jeromin da się słyszeć w pomienionej operze po raz przedostatni.

* Teatr Rozmaitości daje jutro od pół roku niegraną komedję „Fru-Fru" z Żółkowskim w roli papy Brigarda.

* Wodewil „W ruinach" grany będzie jutro po raz jedenasty w teatrze Nowym.

* Na scenie teatru Rozmaitości odbyła się dzisiaj próba czytana z „Pierwszej wyprawy młodego Richelieu", która po dwudziestokilkoletniej przerwie powrócić ma niebawem na repertuar naszej sceny.

Postać piętnastoletniego Richelieu, graną ostatnio przez Bakałowiczową, odtworzy panna Wisnowska.

Dalsza obsada tak się przedstawia: bar. de Belle-Chasse p. Ostrowski, de Matignon p. Wolski, pani de Nocé panna Barszczewska, baronowa pani Borkowska, Djana de Noilles panna Czakówna, pani de Noilles pani Rakiewiczowa.

Wznowienie „Pierwszej wyprawy", ilustrowanej muzyką J. Damsego, nastąpi z początkiem przyszłego miesiąca.

* Panna Marja Giuri przybyła w dniu dzisiejszym do Warszawy.

* Wkrótce rozpoczną się w teatrze Rozmaitości próby pamięciowe z jednoaktowej komedji Fredry (syna) p. t. „Hypnotyzm".

Główna rola spoczywa w rękach Żółkowskiego.

„Hypnotyzm" wystawiony być ma jednocześnie z „Ciężkiemi czasami" Bałuckiego.

* Na scenie teatru Wielkiego odbywają się obecnie próby z „Hamleta", który dany będzie w piątek z p. Kotarbińskim po raz pierwszy w tytułowej roli.

* P. Jeromin, który od pewnego czasu występował jako gość na scenie naszej, opuszcza za kilka tygodni Warszawę.

Interesa osobiste, a głównie umowa zawarta z teatrem lwowskim, zmuszają pana J. do tak rychłego wyjazdu z Warszawy, wskutek czego artysta ten nie mógł przyjąć propozycyj dyrekcji teatrów tutejszych, pozostania do końca stycznia na scenie naszej.

Pan J. wyjedzie w pierwszej połowie listopada.

* Utalentowany skrzypek czeski p. Ondrziczek, nie ograniczy się na dzisiejszym występie w Towarzystwie muzycznem.

Mogąc tylko krótki czas zabawić w Warszawie, pan O. wystąpi w poniedziałek z koncertem własnym, który odbędzie się w sali teatru Wielkiego lub w salach redutowych.

= Kapela grecka.

Jeden z restauratorów sprowadza „kapelę ateńską", która popisuje się obecnie na wystawie w Paryżu.

Główną przynętą nowej orkiestry są naturalnie narodowe stroje.

= Katalog zoologiczny.

Zarząd ogrodu zoologicznego przystępuje do wydania oddawna w projekcie będącego katalogu okazów.

Katalog już został ułożony przez jednego z młodych przyrodników i zawierać będzie treściwe opisy zwierząt krajowych i obcych.

---

stu szkoda go dla niej, choć ją gra tak wykwintnie.

Pan Wolski, jako Plantrose, prawdopodobnie z powodu braku czasu, bo rolę otrzymał podobno bardzo niedawno, nie mógł jej opracować jednolicie, starał się wydobyć z niej efekta komiczne, mniej dbając o charakter ogólny. Plantrose ma humor kostyczny, ale przytem jest poważnym; człowiek to zamożny, z wyższej sfery towarzyskiej, bywalec, podróżnik, który kąsa zjadliwie teściową i jej towarzystwo, ale zawsze z wielką elegancją i zachowaniem form najdystyngowańszych, nawet gdy kogoś gryzie. Takież same pojęcie ma pewno i p. Wolski o tej postaci, którą też w tym duchu na następnych przedstawieniach wyrówna.

Panna Barszczewska była bardzo wdzięczną Agatą, która tylko grą twarzy uwydatnićby powinna silniej budzącą się o męża zazdrość i chęć towarzyszenia mu na nowe mieszkanie.

Pana Kotarbińskiego rozmyślnie na koniec sobie zostawiłem, bo też najcięższe miał zadanie w roli po Królikowskim. Nie chciał go naśladować — to widoczne! chciał tworzyć oryginalnie. O tej oryginalności i samodzielności kreacji napisał nawet p. Kotarbiński artykuł w *Echu muzycznem*, w którym potrosze polemizuje ze mną. Dotyczyło to poruszonej przezemnie w którymś z dawniejszych felietonów kwestji zachowania tradycji wielkich artystów na scenie. Nie sądzę, żeby dobra szkoła mogła w czemkolwiek ograniczyć twórczość, przeciwnie, dając jej silne podstawy, wzmocnić ją tylko może. Nie mówiłem też, że aktor, grający rolę po Panczykowskim i jeżeli się indywidualność jego do tego nadaje, powinien bezwzględnie we wszystkich rolach naśladować swojego znakomitego poprzednika, utrzymywałem tylko, że zasługą będzie utrwalenie przynajmniej w kilku rolach pamięci i tradycji wielkich artystów.

Pan Kotarbiński mniema, jakobym narzucał więzy młodym talentom; o tem nie myślałem, ale Bogiem a prawdą należę do zacofanych, którzy zawsze przenoszą dobrą kopję nad słaby oryginał, nie zapominając i o tem, że wiernie kopjujący arcydzieło musi być także nieposlednim artystą.

Wracając do Montignaca, to p. Kotarbiński, w myśl owej oryginalności, zrobił go czysto lirycznym, a nastrajając go tylko na nutę rozłzawionego ojca, zatarł w nim siłę „wilka morskiego", w którą go przyoblekał Rychter, bardziej szorstki w tej roli, albo arystokratyczną dystynkcję marynarza, którą mu nadawał Królikowski. Według mnie, Królikowski był bliższym prawdy, bo budował na gruncie realnym, wiedząc o tem, że oficerowie marynarki francuskiej po największej części rekrutują się z najpierwszych rodzin przedmieścia Saint-Germain; ale i z Rychterem bym się nie spierał, bo krytyk ma prawo kwestjonować tylko nieprawdopodobne pojęcie roli, gdy przedmiotem oceny być powinno konsekwentne przeprowadzenie charakteru danej postaci, na tle powziętego o niej przez artystę owego pojęcia.

Otóż, jak p. Kotarbiński pojmuje Urjela Acostę wiem, oceniałem go też w tej roli, jak i w „Nikarecie", „Odwiedzinach" i t. d. Obecnie gra artysta pierwszą rolę po Królikowskim i Rychterze; nie gra jej tak, jak oni, a zatem ma o niej pojęcie własne, oryginalne, samodzielne. Chciałbym je poznać, a z gry tego zrobić nie mogłem, choć o brak dobrej woli chyba mnie artysta nie posądzi. Widziałem powtarzam ojca lirycznego, ale ani admirała, ani dawnego kochanka Serafiny, który zanim nim został, musiał zdobyć jakoś jej serce czem innem, nie ojcowskim liryzmem. I z p. Kotarbińskim o Montignac'a bym się nie procesował, gdy wiem w dodatku, że jeszcze w tym tygodniu artysta ma się borykać z najsilniejszym z olbrzymów sceny, z Hamletem. Ale kiedy p. Kotarbiński o tem wiedział, dlaczego nie skupił wszystkich sił do Hamleta, gdzie będzie miał prawdziwie szerokie pole do rozwinięcia swoich pojęć oryginalnych, a w Montignacu nie *naśladował* Królikowskiego, gdy mógł to zrobić, bo go widział w niej i pewno zapamiętał; a byłby nam żywą tradycję mistrza zachował, co przy warunkach dykcji i postawy z łatwościąby mu przyszło. Kopjowany Montignac w niczemby dawniejszym oryginalnym kreacjom nie zaszkodził, tak jak i przyszłemu Hamletowi, którego z ciekawością oczekuję, a byłby przysporzył zasługi artyście. Żadnej teorji nie należy przeprowadzać w praktyce *à outrance*, a szczególnie w dziedzinie sztuki, gdzie najszkodliwszem jest... doktrynerstwo!

Kazimierz Zalewski.

Wydawnictwo, przeznaczone dla zwierzyńcowych gości, będzie w taki sposób ułożone, iż w razie przybycia nowego okazu można będzie do katalogu wklejać oddzielne kartki z objaśnieniami.

= Waga pneumatyczna.

Po ulicach grono komisantów roznosi wagi pneumatyczne, będące jakoby wynalazkiem miejscowym.

Wynalazca widocznie nie ubiega się za sławą, ponieważ nazwisko swoje ukrywa w tajemnicy.

= Żegluga.

Przez ubiegłą noc stan wody w Wiśle podniósł się niespodziewanie prawie o pół stopy.

Dzisiaj wodomiar wskazywał 3 stopy 5 cali.

Podwyższenie się poziomu Wisły ułatwi spłynięcie ładownym berlinkom, które w dole Wisły stanęły na mieliźnie.

Na Sanie woda opada.

= Dla porównania...

Dziś wystawiliśmy w oknie naszego kantoru okazy bułek z piekarni warszawskich i prowincjonalnych, w jednej cenie: po 1 kop. sztuka.

Godne porównania!

= Z Palestyny.

W tych dniach powrócili z dwuletniej podróży po Ziemi Świętej państwo Karol i Jadwiga Siemaszkowie.

W samej Jerozolimie państwo S. spędzili rok czasu.

= Abonament kwiatowy.

Jeden z ogrodników urządza abonament kwiatowy w ten sposób, iż za opłatą 2 rs. miesięcznie każdy z abonentów będzie miał prawo otrzymać codziennie mały bukiecik, jak butonierkę.

Pomysłowy ogrodnik wchodzi w porozumienie ze sklepami w różnych dzielnicach miasta, gdzie będą kantory kwiatowej prenumeraty.

W porze karnawałowej zostanie urządzony abonament bukietowy z dostarczaniem bukietów do mieszkań abonentów na oznaczoną godzinę.

= Lekcje tańca.

W Warszawie funkcjonuje obecnie 26 „salonów lekcyj tańca", z których dwa są utrzymywane przez kobiety.

Większość tych przybytków „sztuki" jest zaliczana do tak zwanych „tancklas", a tylko wstęp do niektórych odbywa się za rekomendacją i z warunkiem zachowania ścisłych względów towarzyskich.

Z uwagi, iż różnorodność pomienionych zakładów wprowadza w błąd publiczność, wyraźny podział salonów tańca na odpowiednie klasy byłby zupełnie na miejscu.

= Czarna synowa.

Syn zamożnego rzemieślnika z dzielnicy staromiejskiej, Józef G., przed kilkoma laty wyjechał do Ameryki południowej.

Otrzymawszy dość zyskowną posadę ślusarza-maszynisty, G. osiadł w Rio Janerio, gdzie pojął za małżonkę mulatkę, córkę zamożnego farmera.

Rodzice wychodźcy po stracie trojga dzieci zapragnęli mieć przy sobie pozostałego syna, tembardziej, iż ojciec po zrealizowaniu swego zakładu na dość znaczną gotówkę, chciał jeszcze przed śmiercią powierzyć majątek jedynemu spadkobiercy.

Młody G. opuszcza więc gościnną Brazylję i w towarzystwie żony przybywa do Warszawy jednak na samym wstępie spotyka go srogie rozczarowanie.

Oto starzy rodzice ani słyszeć nie chcieli o czarnej synowej i zaczęli namawiać syna, aby ją odesłał do ojczyzny grożąc, mu w razie oporu wydziedziczeniem.

G. wobec podobnego rozumowania upartych rodziców powraca wraz z żoną do Rio Janeiro.

= Kradzieże.

Ze sklepu Benjamina Fersta za Żelazną bramą skradziono rożnych łokciowych towarów na sumę 423 rs. — Zamieszkałej przy ulicy Dzikiej pod nrem 18-ym Chanie Froumanowej skradziono dywany, bieliznę i futro wartości 75 rs.

= Przy pracy.

W pobliżu domu pod nrem 6-ym przy ulicy Browarnej Franciszek Malinowski, włościanin ze Słupna, ładując wóz, uległ fatalnemu wypadkowi.

Ciężka paka, zesunąwszy się z wozu, przygniotła Malinowskiego, który stracił przytomność.

Po udzieleniu doraźnej pmoocy, poszwankowanego odwieziono do szpitala.

= Nieostrożna jazda.

Dorożkarz nr. 284, Jakób Wojciechowski, najechał na Jermaka Drudzyna, który uległ złamaniu nogi.

Nad Wisłą wóz od piasku przewrócił Teklę Leniewiczową, która zwichnęła nogę i poniosła ciężki szwank w prawym boku.

Na ulicy Solnej Stanisław Tyburc, syn stróża, najechany przez dorożkę nr. 558 uległ ciężkiemu uszkodzeniu kości pacierzowej.

= W ciemności.

Nocy wczorajszej Andrzej Nalepiak, zamieszkały na Powązkach, wpadł nieostrożnie do dołu ustępowego.

Upłynęło sporo czasu, zanim na krzyk Nalepiaka zjawiła się pomoc.

Wydobyty Nalepiak stracił przytomność i mocno się rozchorował.

= Zuchwała sługa.

Wczorajszego wieczoru Eleonora Głowacka, powróciwszy do domu na Nową Pragę, wszczęła kłótnię ze swoją panią, Julją Klonowską.

Oburzona chlebodawczyni poleciła służącej natychmiast dom opuścić.

Zuchwała sługa rzuciła się wówczas na panią K. i pobiła ją silnie, doprowadzając do utraty przytomności.

Głowacką pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Poparzenie.

W mieszkaniu Rozenschejna pod nrem 16-ym przy ulicy Pawiej służąca Gutkowska, rozlawszy terpentynę, spowodowała pożar.

Nieostrożna sługa, gasząc ogień, uległa bolesnym poparzeniom.

Domownicy pożar stłumili.

= Zamachy samobójcze.

W dniu wczorajszym w ustępie domu pod nrem 105-ym przy ulicy Pańskiej powiesił się Jan Fajkowski, wyrobnik, liczący 50 lat wieku.

Jeden z lokatorów, ujrzawszy wisielca, przerznął postronek i Fajkowski został do zmysłów przyprowadzony.

Przyczyną rozpaczliwego zamachu była strata pieniędzy.

Z prawego brzegu Wisły rzucił się do wody Jan Kaleciński, robotnik kolejowy, zamieszkały na Szmulowiźnie.

Tonącego wydostali dwaj rybacy.

Kaleciński usiłował odebrać sobie życie pod wpływem rozpaczy, spowodowanej śmiercią żony i dziecka.

= Ognie.

W wędzarni pod nrem 8-ym przy ulicy Karmelickiej wynikł pożar, a pod nrem 45-ym przy ulicy Krochmalnej wszczął się ogień na poddaszu.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili.

+ W dyrekcji szczegółowej siedleckiej zalega w opłacie rat Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu 61 dóbr ziemskich, w takiejże zaś dyrekcji płockiej dóbr zalegających znajduje się 172. Dobra te zagrożone są, w razie nieuiszczenia należności przed terminem ostatecznym, licytacjami przymusowemi, zapowiedzianemi na miesiąc luty r. p.

+ Na miejsce uwolnionego na własne żądanie dra Kazimierza Widera, lekarzem ogólnego szpitala w Łodzi mianowany został dr. Damazy Wieczorkiewicz.

+ Okradzenie poczty.

Z Kutna piszą do nas:

„Dnia 7-go b. m. jeden z pocztyljonów miejscowej poczty zauważył przecięcie torby skórzanej, w której wożą zwykle pieniądze.

W torbie tej była mniejsza torba, w której znajdowało się przeszło 1,500 rs.

Pieniądze te wraz z listami skradziono.

Śledztwo celem wykrycia winnych zarządzono; prowadzi je sędzia śledczy pow. kutnowskiego."

+ Po amerykańsku.

Z Wilna piszą nam:

„Józef Błażys, mieszkaniec wsi Butwidańce, pow. trockiego, nie mogąc wyżywić z trzech morgów gruntu swej licznej rodziny, postanowił emigrować do Ameryki.

Nie mając funduszów na drogę, B. pożyczył od jednego ze swych sąsiadów zamożnych 80 rs., wystawiwszy weksel na 150 rs., z tym warunkiem, że wierzyciel będzie wspierał do jego powrotu z Ameryki rodzinę Błażysa.

Stało się to przed rokiem.

W dniu 30-ym z. m. B. powraca nagle do domu.

Wierzyciel domaga się zapłacenia 150 rs., grożąc zlicytowaniem gruntu.

B. wobec swej żony oświadcza wierzycielowi, że w Ameryce nic nie zarobił i że mu zapłaci dług dopiero za pół roku.

Wierzyciel ani chce słuchać; twierdzi, że zaraz wystąpi na drogę sądową.

Żona B., widząc, że mąż ma w woreczku około stu rubli, błagała go napróżno, ażeby choć część długu zapłacił i nie narażał ich na utratę gruntu.

Chłop jednak ani chciał słuchać.

— Nie dam nic temu łotrowi — powtarzał — niech mnie licytuje!

W dniu 1-ym b. m. Błażys, wyszedłszy z domu w południe, zapomniał woreczka z pieniędzmi.

Powrócił po niego wkrótce, lecz żona schowała pieniądze, mówiąc, że zapłaci niemi część długu.

Błażys żądał zwrócenia mu pieniędzy, żona się sprzeciwiała.

Rozwścieczony mąż zamknął drzwi chaty na haczyk, rozpalił do czerwoności kawał żelaza i obaliwszy żonę na ziemię, zaczął jej przykładać do piersi, żołądka i twarzy rozpalony metal.

Biedna kobieta wiła się w okropnych męczarniach, krzycząc w niebogłosy.

Nie działało to jednak wcale na rozjuszonego męża, ani tem mniej krzyk dwojga małych dzieci, tulących się w kącie.

Pastwienie się Błażysa nad żoną trwało przeszło pół godziny.

Gdy na krzyk katowanej nadbiegł ktoś wreszcie, nieszczęśliwa była już w agonji przedśmiertnej.

Po upływie kilkunastu minut zmarła w okropnych mękach.

Gdzie schowała pieniądze — niewiadomo.

Gdy żonobójcę prowadzono do aresztu, zawołał głośno:

— Dobrze jej tak! Niech nie chowa pieniędzy. Ja się z nią prędko załatwiłem... po amerykańsku!"

+ Cudem ocalony.

Z Charkowa donoszą dziennikom petersburskim, iż w d. 16-ym z. m. na stacji miejskiej pod nadbiegający pociąg kolei charkowsko-mikołajewskiej rzucił się młody człowiek, niejaki A. Z.

Zadziwiającem zrządzeniem losu niskie cylindry lokomotywy odrzuciły młowego samobójcę na stronę, nie zrządziwszy mu poważniejszego szwanku.

A. Z. wstał tylko dość silnie potłuczony.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Dziś i dni następnych, od godziny 11-ej przed południem, w gmachu magistratu odbywać się będzie głośna *in plus* licytacja na jednoroczną dzierżawę (od d. 23-go b. m. do tejże daty r. 1890-go) miejsc stróży przy 16-tu kranach wodociągowych i 10-iu studniach miejskich, znajdujących się na ulicach i placach miasta, z prawem pobierania za pomoc przy pojeniu koni 1/4 kop. od wiadra. Licytacje rozpoczynać się będą od cen, jakie płacą obecni dzierżawcy. Każdy ze stawających do licytacji winien złożyć na ręce odbywającego licytację urzędnika 10 rs. kaucji, utrzymujący się zaś przy dzierżawie obowiązany jest wnieść natychmiast na ręce tegoż urzędnika całą roczną sumę dzierżawną, jaką zadeklaruje. Stawać do licytacji mogą tylko dymisjonowani i urlopowani wojskowi niższych stopni, za złożeniem odpowiedniego dowodu i świadectwa dobrej konduity, wydanego przez władze policyjne.

— Od dnia dzisiejszego na kolei warszawsko-terespolskiej zaczęła obowiązywać taryfa związku warszawsko-wolsko-kaspijskiego w kierunku przez Brześć, Brjańsk, Carycyn, i warszawsko-caryńskiego przez Brześć i Brjańsk.

ZE ŚWIATA.

× **Oświetlenie salin.** W d. 13-ym b. m. zarząd Wieliczki urządza nadzwyczajne oświetlenie salin. Cena biletu wstępu dla jednej osoby wynosi 2 złr. Widok salin przy oświetleniu nadzwyczajnem ma być w samej rzeczy uroczy.

× **Okropny wypadek.** Donoszą nam ze Lwowa pod d. 7-ym b. m.: Stare Sioło pod Lwowem było w nocy w sobotę dnia 5-go października widownią pożaru, wywołanego tragedją rodzinną. Łuć Mikołów, syn zamożnego wieśniaka starosielskiego, powrócił niedawno z wojska i zapragnął wprowadzić w dom rodzicielski małżonkę. Nie zgadzali się na to rodzice, gdyż Łuć był kłótliwym i gwałtownym, chcieli więc, aby do innej chaty przystał. Nie podobało się to Łuciowi i postanowił się zemścić. Bratu, udającemu się do wojska, zapowiadał, iż stanie się wkrótce „cud", że zanim powróci do wsi, nikogo ze swoich nie zastanie. W sobotę w nocy, kiedy ojciec z pastuchem ułożył się do snu w szopie, a matka z córką w chacie, Łuć sam podpalił szopę, w której stary ojciec spoczywał, a następnie z nożem w ręku rzucił się na matkę i siostrę. Matkę w nogi pokaleczył, ale ujść mu zdołała; siostrze oczy chciał wykłuć. Płomień, który objął niebawem całą zagrodę, nie pozwolił dokonać zbrodniczego dzieła w zupełności. Ludzie biegli ku pożarowi, Łuć czasu nie miał, siostra z rąk mu się wydarła, a on w płonącej chacie powiesił się na przygotowanym już powrozie. Ojciec z pastuchem żywcem upiekli się w szopie.

× **Zasypani śniegiem.** W Insbruku trzej turyści kazali się w zeszłym tygodniu zaprowadzić z Neustift na miejscowość zwaną Innsbrucken Hütte, wzniesioną na 2,300 metrów nad poziomem morza. Przewodnik, niejaki Sebastjan Hutter, pozostawił w sobotę turystów w zebranisku, obiecując przysłać na niedzielę nowego przewodnika, Danlera. Tymczasem na wyżynach zaczął padać śnieg tak obfity, iż wszelkie ślady drogi zasypane zostały w zupełności. Podróżni mieli zapasy żywności na 24 godziny, czekali więc w chacie schroniska cierpliwie na pomoc. Minęła niedziela, poniedziałek, wreszcie wtorek, śnieżyca srożyła się ciągle. Zaczynało już w chacie braknąć opału, turyści więc postanowili puścić się na los szczęścia w drogę, uprzedzając wyczerpanie sił z głodu. Nadludzkiemi wysiłkami zdołano wreszcie odkopać drzwi schroniska, przywalone masami śniegu i po całodziennem błądzeniu podróżni ostatkami sił dowlekli się do doliny. Postępowanie niesumiennych przewodników wywołało w Insbrucku powszechne oburzenie. Prawdopodobnie władze sądowe wejrzą w tę sprawę i lekkomyślnych tych ludzi, lekceważących życie trzech podróżnych, pociągną do odpowiedzialności karnej.

× **Dni krytyczne w r. 1890-ym.** Rudolf Falb wydał świeżo spis dni krytycznych na r. 1890-ty. Należą do nich mianowicie, jako dni pierwszego rzędu: 28 września, 30 sierpnia, 19 lutego, 20 marca, 20 stycznia, 31 lipca i 28 października; dni drugiego rzędu: 19 kwie-

tnia, 5 kwietnia, 4 maja, 8 czerwca, 2 lipca, 18 października, 12 listopada i 12 grudnia; dni trzeciego rzędu: 14 września, 26 listopada, 18 maja, 5 lutego, 15 sierpnia, 26 grudnia, 6 stycznia, 17 czerwca i 17 lipca.

× „L'Eclair" zamieściła ciekawą notatkę, której dała skromny tytuł „Koszykowe". Wylicza ona w owej notatce kredyta, jakie sobie wyjednali ministrowie na wydatki z powodu wystawy. P. Thévenet—kredyt 50,000 franków—dał śniadanie na 22 osób urzędników; p. Spuller—kredyt 150,000 fr.—dwa obiady i jedno przyjęcie, bardzo zresztą przyzwoite; p. Constans—kredyt 100,000 franków—dwa obiady; p. Rouvier—kredyt 50,000 fr.—½ bankietu; p. de Freycinet—kredyt 70,000 fr.—4 przyjęcia, 1 obiad; Admirał Krantz—kredyt 50,000 fr.—2 obiady; p. Fallières—kredyt 100,000 fr.: 2 przyjęcia, 1 obiad, 1 koncert; p. Tirad—kredyt 270,000 fr., 6 obiadów, 1 koncert; p. Faye—kredyt 60,000 fr., dwa obiady; p. Yves Guyot—kredyt 100,000 fr., 5 przyjęć, 3 obiady i ½ bankietu wspólnie z p. Rouvier. *L'Eclair* robi uwagę, że wiktuały w Paryżu muszą być bardzo drogie.

× **Uroczystości w Atenach.** Księżniczka Zofja pruska pamięta o tem, aby w Atenach otaczały ją przedmioty, przypominające jej lata spędzone w Berlinie. W tym celu do stolicy Grecji wysłane zostały wszystkie meble z panieńskiego pokoju księżniczki. Również dostawiony zostanie do Aten ulubiony wierzchowiec przyszłej królowej. Kareta galowa, w której oblubieńcy wracać będą od ślubu, została nabytą w r. 1886-ym w Paryżu za 20,000 fr. po zmarłym hr. Chambordzie i po raz pierwszy w r. b. użyta będzie. Rząd grecki polecił przygotować złote, srebrne i bronzowe medale pamiątkowe, które rozdawane będą na pamiątkę ślubu gościom cudzoziemskim. Z pomiędzy podarunków, nadesłanych dla oblubieńców z kolonij greckich, zwracają uwagę dwa przepyszne dywany smyrneńskie nieocenionej wartości. Dywany, zrobione z wełny angorskiej, są owocem sześciomiesięcznej pracy najprzedniejszych tkaczy ze Smyrny. Każdy z nich waży po 500 funtów.

— Dzisiaj, w pierwszym dniu ciągnienia 3-ej klasy 153-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr. 11,953 wygrał rs. 3000 u kolektorki Lewandowskiej w Warszawie; nr. 15,876 rs. 2,000 u kolektorki Połtawskiej w Warszawie; nr. 16,755 rs. 1,500 u kolektorki Kryńskiej w Warszawie; nr. 21,645 rs. 1000 u kolektorki Wojde w Warszawie.

≅ W dniu 5-ym b. m., t. j. w sobotę, o godzinie 7-ej wieczorem, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbył się obrzęd zaślubin dwóch siostr, córek nieżyjącego Leonarda i Anny z Wnorowskich małż. **Szajkiewicz**, t. j. między panną Zofją i p. Karolem **Dowiakowskim**, oraz panną Heleną z panem Bronisławem **Trzepińskim**. Panowie młodzi ciotecznemi są braćmi. Szczęść im Boże na drodze życia.
3422

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. Placyda z Jaworskich Rogalska,** 3429

opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 7-go października r. b., przeżywszy lat 69. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim) na Lesznie w dniu 10-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **9-ej** rano. Wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza **Rodzina.**

† **Ś. p. Helena z Bystrzanowskich**
WALICÓRSKA,

opatrzona św. sakramentami, po długich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 7 października 1889 r., w wieku lat 32. Pogrążeni w głębokim smutku mąż z rodziną zapraszają na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Nowy-Świat № 70, wprost ulicy Świętokrzyzkiej dnia 10 b. m., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** rano, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1252

† **Ś. p. Mary z Nicholsonów**
LESKA,

po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie w Sosnowicach dnia 7-go października r. b. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. —1254—

† Za duszę ś. p. Anieli z Kucharskich **FITZE**, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się dnia 11-go października, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** rano żałobne nabożeństwo w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, na które pozostały mąż wraz z dziećmi i wnukami zaprasza znajomych. —3437—

† Jutro, to jest we czwartek, jako w piętnastą rocznicę śmierci ś. p. **Franciszka Żydok**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza. —3439—

† W dniu 10-ym b., m. to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** rano, w kościele Panny Marji na Nowem Mieście odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. **Józefy z Suffczyńskich Komosińskiej**, na które pozostała familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3440

† W dniu 11-ym października, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Aleksandra, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. MICHAŁA KLIMASZEWSKIEGO,
odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała matka i siostry zapraszają krewnych, życzliwych i kolegów. 3432

† Dnia 6-go października, w mieście Płocku na miejscowym cmentarzu, pochowane zostały zwłoki

ś. p. Edwarda Broniewskiego,

ucznia klasy wstępnej tamtejszego gimnazjum, który w 9-ym roku życia po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, powiększył grono aniołków, osierociwszy ojca, a zbolałemu jego sercu niespodziewany i niewymownie ciężki zadając cios. —1253

† Wszystkim znajomym i szanownym kolegom, którzy raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie przy odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku zwłok brata naszego

ś. p. Leopolda Żukotyńskiego, 3438

składamy serdeczne podziękowanie. **Brat z siostrą.**

Z Petersburga.

Petersb. wied. rozpoczęły drukować szereg artykułów pod ogólnym tytułem „Reforma gmin w Królestwie Polskiem". Pierwszy z wzmiankowanych artykułów poświęcony był historji tej instytucji od czasu jej utworzenia, w drugim zaś dziennik petersburski wypowiada kilka uwag ogólnych z powodu zamierzonej reformy organizacji gminnej. W artykule tym czytamy pomiędzy innemi: „Nie ma wątpliwości, że łatwiej jest skasować tę lub ową instytucję gminną, anizeli poddać ją reformie gruntownej lub zastąpić inną więcej odpowiadającą warunkom społecznym. Jednakże praktyka państwowa w ciągu ostatnich lat 25-ciu dowiodła jasno, że nowe instytucje, któremi starano się zastąpić dawne, nie zawsze odpowiadają tym wymaganiom i nadziejom, które w nich pokładano. Nie znamy zasad, na jakich ma się oprzeć nowa instytucja, mająca zastąpić sądy gminne, lecz nie możemy przypuścić, aby ten obszerny zakres obowiązków i spraw, jaki dziś obciąża sądy gminne, miał być powierzony jednemu z istniejących organów władzy, ponieważ nie znamy przedewszystkiem takiego organu, a nadto sądzimy, że w każdym razie nie obeszłoby się bez jawnej szkody dla położenia spraw włościańskich w kraju. Zjazdów komisarzy włościańskich (*mirowych sjezdow*) oraz komisyj powiatowych włościańskich tam nie ma; naczelnicy powiatów i ich zarządy i obecnie mają znaczny wpływ na przebieg spraw gminnych, a przytem bez wszelkiej przesady można powiedzieć, że wpływ ten nie zawsze odpowiadał wymaganiom rządu, co znów z kolei zależało od składu drugorzędnych instytucyj administracyjnych w gubernjach Królestwa Polskiego. Jeżeli następnie przypuścić, że i zarządy naczelników powiatowych ulegną radykalnej reformie, to jeszcze i wtedy nie ma powodu do zniesienia sądów gminnych, z któremi ludność miejscowa zdołała się zżyć przez czas dłuższy i z których (do czasu przyjęcia w nich udziału prawniczo wykwalifikowanej szlachty) była zapewnie zadowolona. Zupełne zniesienie sądów we włościach (*wołostnyje sudy*) w gubernjach wewnętrznych mogłoby być przeprowadzone w warunkach względnie przychylniejszych, aniżeli skasowanie sądów gminnych w Królestwie Polskiem; jednakże, jak wiemy, owe sądy we włościach zostały nietknięte, pomimo przeprowadzenia reformy zarządu lokalnego.

Nie popełnimy chyba błędu—powiadają *Petersb. wied.*—jeżeli powiemy, że ta sama zasada przyjęta być winna przy reformie gminy. Jeżeli instytucja sądów gminnych uległa pewnemu spaczeniu, to nie jej wina. Sądzimy, że sprawa ta powinna być traktowana nieco szerzej. W ogóle samorząd gminny powinien być poddany pod większą kontrolę faktyczną ze strony rządu, aniżeli to było dotychczas. Gminy powinny być po dawnemu sprowadzone do tych granic, jakie im zostały zakreślone przez komitet organizacyjny. Według pogłosek, istnieje projekt, według którego obecne gminy mają być połączone w olbrzymie stowarzyszenia włościańskie, z ludnością 20—30,000 dusz. Tak być nie powinno.

W zakończeniu artykułu *Petersb. wied.* piszą jeszcze: Opracowanie interesującej nas kwestji powierzone było początkowo starszemu prezesowi izby sądowej warszawskiej, I. M. Butowskiemu, na nieszczęście jednak, ów wyborny znawca stosunków miejscowych nie zdołał doprowadzić dzieła do końca. Niedawno I. M. Butowski tranzlokowany został na posadę oberprokuratora departamentu senatu rządzącego i kwestja ta przeszła w ręce osoby, mało obeznanej z działalnością sądów gminnych i z temi warunkami, wśród których one funkcjonują. Byłoby może bardziej pożądanem i pożytecznem, gdyby do opracowania wzmiankowanej kwestji powołano b. członków komisji organizacyjnej, oraz obecnych znawców sprawy włościańskiej, którzy mogliby dostarczyć niejednej wskazówki praktycznej.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

Petersburg 9-go października. (*Tel. Aj. p.*) — Opublikowana została Najwyżej zatwierdzona opinja rady państwa o dobrowolnem przesiedlaniu się na grunta skarbowe obywateli wiejskich i mieszczan. W przedmiocie tym ustanowione zostały następne przepisy. Przesiedlenie dozwala się nie inaczej, jak za uprzedniem zezwoleniem ministrów: spraw wewnętrznych i dóbr państwa. Rzeczone zezwolenie udziela się tylko w tych razach, kiedy przyczyny, jakie wywołały staranie o przesiedlenie się, uznane będą za zasługujące na uwzględnienie, a nadto, jeżeli będą niezajęte działy gruntów skarbowych, przeznaczonych dla osiedlenia dla osadników. Prośby o zezwolenie na przesiedlenie się podawane być winny do gubernatorów w miejscu zamieszkiwania. W podaniach o przesiedlenie się wolno jest wskazać miejscowość Cesarstwa, w których proszący pragnęliby osiąść. Ci, którzy otrzymali pozwolenie, nie są obowiązani wyjednywać od swoich gromad uchwał zwolnienia. Dla osiedlenia osób, pragnących się przesiedlić, tworzą się z gruntów skarbowych w Rosji europejskiej, w gubernjach: tobolskiej i tomskiej oraz w okręgach: siemireczyńskim, akmolińskim i semipałatyńskim, osobne działy gruntów skarbowych, które wydzielają się stosownie do istniejącej liczby przesiedleńców płci męzkiej w rozmiarze, jaki ustanowiony będzie ze względu na warunki rolnictwa i wydajność roli. Grunta skarbowe w Rosji europejskiej wydzielają się z początku w posiadanie dzierżawne, za kontraktami na piśmie, zawieranemi na czas od sześciu do dwunastu lat, po których upływie grunta mogą być pozostawione do użytkowania bezterminowo. W innych miejscowościach grunta skarbowe wydzielane są osadnikom w stałe, bezterminowe posiadanie. Wydzielonych osadnikom działów, osadnicy nie mogą ani sprzedawać, ani obciążać długami. Grunta skarbowe wydzielają się przesiedleńcom, albo w posiadanie gromadzkie, albo też pojedynczemi osadami. Opłata dzierżawna za grunta, wyznaczone przesiedleńcom w Rosji europejskiej, nie powinna przewyższać opłaty wykupowej bez części amortyzacyjnej, jaka przypada od byłych włościan skarbowych wsi, znajdujących się w jednakowych warunkach z gruntami, wyznaczonemi dla przesiedleńców. W gubernjach: tomskiej i tobolskiej, czynsz ustanawia się w rozmiarze opłaty podusznej z gruntu, wnoszony przez miejscowych włościan. W okręgach: siemireczyńskim, akmolińskim i semipałatyńskim, opłata czynszowa z gruntów oznacza się według oddzielnych postanowień. Przesiedleńcy korzystają z następujących ulg: osoby zwolnione od opłaty podusznej nie będą nią obłożone po zaliczeniu ich do miejscowości, gdzie podatek ten istnieje, wszystkie grunta przesiedleńców zwalniają się od opłat i czynszów dzierżawnych z wydzielonych przestrzeni: w Rosji europejskiej na przeciąg dwóch lat, a w innych miejscowościach na przeciąg lat trzech, licząc od dnia nowego osiedlenia się. Przez następujące potem trzy lata przesiedleńcy obłożeni będą opłatami i podatkami w połowicznym rozmiarze, z odroczeniem spełniania powinności wojskowej: w Rosji europejskiej na dwa lata, a w pozostałych miejscowościach na trzy lata. Przesiedleńcy mają prawo korzystania z pożyczek na wyżywienie i obsianie pól. Zarazem postanowiono zwinąć istniejący w Syzrani kantor przesiedleńczy, a dla bliższego nadzoru nad ruchem przesiedleńców ustanowić przy oddziale ziemskim w ministerjum spraw wewnętrznych sześć posad urzędników do szczególnych poruczeń.

Wiedeń 9-go października. (*T. p. K. W.*) — *Fremdenblatt* zaprzecza doniesieniom, jakoby hr. Kalnoky doradzał W. Porcie uznanie ks. Ferdynanda koburskiego. Hr. Kalnoky ani nie radził, ani nie odradzał. Jeszcze w delegacjach wspólnych oświadczył on, jak powszechnie wiadomo, że jeżeli W. Porta wystąpi z wnioskiem uznania, Austrja, Niemcy i Anglja nie będą miały nic przeciwko te-

mu. Odtąd, wedle zapewnień *Fremdenblatta*, w drodze dyplomatycznej wcale tej kwestji nie traktowano.

Lwów 9-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Dzisiaj otwarty został wiec kółek rolniczych. Na 451 kółek galicyjskich reprezentowanych jest na wiecu 240. Obrady zagaił Bolesław Augustynowicz. Imieniem miasta powitał obecnych prezydent Mochnacki imieniem Towarzystwa pedagogicznego prof. Baranowski.

Lwów 9-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Porceri zamianowany został dyrektorem domów składowych zboża i spirytusu.

Berlin 9-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Cesarz Wilhelm odjeżdża dzisiejszej nocy z Kielu z powrotem do Berlina.

Berlin 9-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — *Kreuzzeitung* donosi, że cesarz Wilhelm zaniechał projektu odwiedzenia Neapolu, uda się on z Monzy wprost do Genui, a ztąd morzem do Aten.

Berlin 9-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Książę Bismark przyjeżdża tu dziś wieczorem.

Berlin 9-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Posłowie Francji i Austrji powrócili na swoje stanowiska.

Berlin 9-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — *Norddeutsche Allgemeine Ztg.* utrzymuje, że organa wolnomyślne życzą *Kreuzzeitung* zwycięztwa w jej walce dzisiejszej, licząc na to, że w razie gdyby doktryny polityczne tej gazety zdołały opanować rządem, większa część narodu przeszłaby do obozu opozycyjnego.

Berlin 9-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— *Kreuzzeitung* donosi, że naczelny redaktor jej, baron Hammerstein, nie zamierza nadal kandydować do parlamentu. Słynny przewódca frakcji zachowawczej Rauchhaupt wydrukował w *Hallesche Ztg.* list, w którym oświadcza, iż zrywa wszelkie ogniwa, wiążące go dotąd z *Kreuzzeitung*.

Berlin 9-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Wedle najnowszych dyspozycyj cesarzowa Fryderykowa wraz z córkami uda się w podróż do Aten d. 19-go b. m. i pojedzie przez Drezno, Wiedeń i Wenecję.

Paryż 9-go października. (*Tel. pr. K. War.*)— *Temps* witając wzmocnienie grupy zachowawczej w obozie republikańskim wzywa do polityki pojednania wszystkich warstw i podjęcia praktycznych reform. Należy odtąd wytknąć sobie jasno program pokoju i porządku.

Rzym 9-go października. (*Tel. pr. K. War.*)— Nieszczęście, jakie dotknęło miasteczko sardyńskie Quarto skutkiem orkanu, jest nieopisane. Z 7,000 mieszkańców połowa została bez dachu i chleba. Z Cagliari wysłano żywność i odzież.

Belgrad 9-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Daily News* donoszą, że metropolita Michał i prezes ministrów Gruicz raz jeszcze postanowili próbować pośrednictwa w sprawie spotkania się królowej Natalji z synem. Udali się oni w charakterze prywatnym do królowej, aby nakłonić ją do przyjęcia warunków Milana. Królowa odmówiła i tym razem, wyraziła wszakże gotowość do złożenia deklaracji tej treści, iż stronić będzie od życia politycznego i opuści każdym razem Belgrad, gdy Milan zechce tam przybyć. Zarówno rząd, jak rejencja, dokładają wszelkich starań, aby kwestję spotkania się królowej Natalji z synem rozwiązać jeszcze przed zebraniem się skupczyny.

Belgrad 9-go października. (*Tel. p. K. W.*)— W rozpoczętych znowu od poniedziałku ćwiczeniach armji uczestniczą żołnierze pierwszego i drugiego powołania. Ćwiczenia piechoty trwać będą przez dni dziesięć, artylerji i jazdy przez dni piętnaście.

Belgrad 9-go października. (*Tel. p. K. W.*) - Wiadomość o pozostawieniu przez króla Milana oznaczenia warunków spotkania się królowej z synem rejencji, okazała się przedwczesną. Dotąd odpowiedź króla Milana nie nadeszła.

Berlin 9-go października g. 2 m. 30. (*T. p. K. W.*)
Ruble w gotówce 211 40 (wczoraj 211.50)
Ruble na dostawę 210 75 (wczoraj 211.—)

GIEŁDA.

Warszawa, 9-go października.

Berlińskie poranne szacowania dzisiejsze brzmiały jednogłośnie 211.25, odpowiadające kursowi 47.35 bez kosztów, a petersburskie taksacje wynosiły 9.58½ za Londyn z odbiorem natychmiastowym, 9.66 na grudzień i 9.69 na styczeń. Nasze zebranie załatwiało dziś tylko sprawy konieczne, przy usposobieniu dość niezdecydowanem. Ceduła notuje tylko dwa kursa, a mianowicie 47.35 i 47.32½ (równia 211.30 bez kosztów), wytwarzając różnice 2½ kop. dziś i tyleż przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu na korzyść rubli. W dostawach nie robiono dziś nic wcale. Poszukiwano kilkodniowej dostawy po 47.40, przy chęci otrzymania 47.45.

Waluty obce w średnim ruchu. **Berlinem** krótkim obracano po 47.35 i 47.32½, żądając 47.47½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe robiono po 47.15. **Londyn** długi kupowano po 9.62½ i 9.63, a po 9.58½ i 9.57½ krótki, przy chęci otrzymania za ten ostatni 9.60½. **Paryż** krótki ofiarowano po 38.60, a nabywano po 38.35 i 38.45. **Wiedeń** krótki po 81.30 w zaofiarowaniu nominalnem.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmiany. Kupiono kilkanaście tysięcy listów likwidacyjnych w sztukach po 1000 rs. po 87.65, 87.30 i 87.35, przy żądaniu 87.70 i 87.40, względnie do wielkości odcinków. Wschodnie pożyczki wszystkich trzy emisyj w żądaniu po 99.50. Zabrano dziś kilka pożyczek premjowych 1-ej em. po 262 oraz kilka premjówek II-ej em. po 238. Nową pożyczkę 4% ceniono po 84, oddano zaś kilkanaście tysięcy po 83.65 i 83.75. Listy zastawne ziemskie ofiarowano po 97 I ser. i po 95.45 II, III, IV i V-ej serji, a umieszczono kilka tysięcy I-ej serji po 96.65, oraz kilkanaście tysięcy mieszanych listów i ostatniej serji po 95.20 i 95.25. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 98.50, 96.25, 95, 94.75 i 94.55, stosownie do serji, wzięto zaś kilkanaście tysięcy IV-ej serji 94.30, 94.35, 94.45 oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 94.15 i 94.25 i 94.40. Sprzedano kilka tysięcy obligów kanalizacyjnych m. Warszawy po 89.85.

Nabyto kilka tysięcy rubli akcyj kolei warsz.-bydg. w drobnych odcinkach po 85.

Za kilka tysięcy franków w banknotach otrzymano 38.80.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych niezdecydowane, wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.48, garniec 2.76. Dowozów nie ma wcale, usposobienie zwyżkowe. Cena warsz. Tow. spirytusu 10.50.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Cement bez zmiany przy cenach nominalnych rs. 4.40 w fabryce franco najbliższa stacja kolei, a w Warszawie rs. 5.50, 5.40 za beczkę.

Wywóz zboża z Rossji.—Eksport zboża z Rossji na skutek lepszych cen, jakie płacono w zeszłym tygodniu na targu świata, wzmógł się dla wszystkich gatunków zboża, a przypuszczenie, iż małe rozmiary plonu ostatniego w Rossji najwyraźniej się objawiają w załadowaniach, zdaje się nie mieć zbyt uzasadnionej podstawy. Wywóz wynosił w tygodniach, kończących się w dniach:

	22 września kwarterów	15 września kwarterów	8 września kwarterów
Pszenicy	215,740	157.032	132,778
Żyta	121,041	103,855	106,663
Jęczmienia	148,852	64.050	150,480
Owsa	120,581	54.620	110,930
Kukurydzy	26,704	22,708	7,490.

Miód i wosk pszczelny. Usposobienie i ceny w niczem nie zmieniły się od przeszłego tygodnia, jakkolwiek zapasy miejscowe dopełniono o paręset pudów miodu więcej. Miód biały od rs. 5.50 do 6.50, jasno-żółty od rs. 5 do 5.25, brązowy od rs. 4.80 do 5. a russki od rs. 4 do 4.25 za pud. Miód z woskiem od rs. 4.50 do 5 za pud, stosownie do gatunku. Wosk jasny bez fusów od rs. 19 do 19.50, średni rs. 18 do 18.50, pośledni rs. 17 do 18 za pud. Ceny powyższe należy rozumieć franco skład kupującego, w partjach hurtowych, przy tarze netto i za gotówkę, podług wiadomych zwyczajów handlowych.

Wapno wciąż mocno przy cenach bez zmiany.

Odessa 5-go października rynek zbożowy był ożywiony, a ceny mocne. W ostatnich dniach tygodnia dopiero dało się odczuć pewne osłabienie, które przypisać należy wiadomościom mniej pomyślnym z zagranicy i świętom u izraelitów. Większa część obrotów przypada na pszenice ozime i girki, które aczkolwiek nie poszły w górę, trzymały się jednak bardzo mocno. Dostawy są obfite tylke morzem. Pszenica oziama miała targ bardzo ożywiony, przy cenach na korzyść sprzedających, szczególniej gatunki drugorzędne i poślednie. Gatunki wyższe natomiast pozostały na poziomie cen z zeszłege tygodnia. Ceny gatunków pierwszorzędnych rs, 1.33 do 1.06, drugorzędnych 97 kop. do rs. 1.02, a gatunków poślednich 93 do 98 kop. za pud. Sandomierka bez obrotów, przy cenach bez zmiany, po 96 kop. do rs. 1.04 za pud. Girka miała obrót ożywiony i ceny mocne. Notowano pierwszy gatunek z okolic Nikopola 98 kop. do rs. 1.04, drugi gatunek 92 do 96 kop., z okolic Bonisławia 96 do 97 kop., z okolic Kachowki 87 do 89 kop., z okolic Odessy 97 kop. do rs. 1.04. Żyto utrzymało ceny poprzednie 63 do 72 kop. za pud, lecz obroty były mniej ożywione. Kukurydza prawie spokojnie, przy cenach zeszłotygodniowych po 56 58 kop. za pud. Jęczmień miał ceny bez zmiany, a obroty dość ożywione. Płacono za dostawy otrzymane Dnieprem 58 do 62 kop., a za dostawy kolejowe 54 do 56 kop. za pud. Ceny jęczmienia browarnego chwieją się pomiędzy 80 i 90 kop. za pud. Owies spokojnie, przy trwającym wciąż braku towaru gotowego. Rośliny oleiste zupełnie spokojnie.

Cukier. *Odessa* 5-go października. — Rynek cukrowy kijowski był bardzo ożywiony; szczególniej targowano piasek cukrowy krystaliczny na dostawy. Na odesskim rynku ceny chwiały się pomiędzy rs. 4.50 do 4.55; a na stacjach kolei południowo zachodnich od rs. 4.35 do 4.40 za pud. Na rynku wywozowym panuje w dalszym ciągu spokój. Ceny rafinady wciąż też same, a mianowicie: Brodzkiego rs. 5.55, hr. Bobryńskiego rs. 5.50, Czerkaskiego rs. 5.50, i Gniewań rs. 5 kop. 45 za pud.

Libawa 4 października. — Żyto spokojnie, ciężkie (z gwarancją 120 funt. hol.) 74½ do 75 kop. Owies biały bez zmiany, loco 68 do 70½ kop., wyborowy 75 do 77 kop., litewski 66 do 68 kop, szarpany (bez ości) bez zmiany, z wagą 85 funt. 78—79 kop., z wagą 90 funt. 74—75 kop., czarny słabo, czarno-pstry 64—65 kop., czarny 64—65 kop., jęczmień stale, 65 do 66 kop., wyborowy 68—69 kop., pastewny 64—65 kop., pszenica bez nabywców, hreczka lekka 75 do 76 kop. z gwarancją wagi 100 funt. 83—84 kop., groch 76 do 84 kop., fasola biała 100—110, zielona 115 k., siemię lniane słabiej 122—135, makuchy lniane 50—103 kop., makuchy konopne 53—55 kop. Otręby pszenne 52 do 57 kop., otręby żytnie 55 kop., konopie 99 do 100 kop., lnica 120—130 kop. za pud. Dowóz w d. 2-im i 3-im października wynosił 65 wagonów żyta, 9 jęczmienia, 170 owsa, 208 wagonów różnych zbóż.

Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie okólnikiem z dnia 1-go października r. b. zawiadamia, iż na posiedzeniu z dnia 27-go września postanowiono przyjmować na rachunek wywieźć się mającego cukru z kampanji 1889/90 i 1890/91 świadectwa na cukier wywieziony z kampanji 1888/9 r. o tyle, o ile świadectwa te będą przedstawione w biurze przedstawicieli w terminach oznaczonych, a w każdym razie przed 13-ym maja 1891 r., jeżeli będą miały być zapisane na rachunek kampanji 1890/91 r.

Konferencja przedstawicieli fabrykantów cukru, należących do związku, celem powzięcia uchwały w przedmiocie ilości wywozu nadprodukcji z kampanji bieżącej, odbędzie się w Kijowie w dniu 27-wm b. m.

Cukier. Według sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z dnia 3-go b. m., na kijowskim rynku cukrowym w okresie czasu od 26-go września do 2-go października r. b. dokonano następujących sprzedaży mączki cukrowej krystalicznej: w dniu 28-ym września: 20,000 pudów z odbiorem na stacji Wapniarka, na wrzesień-październik po rs. 4.35 za gotówkę, 20,400 pudów z odbiorem na stacji Proskurów na październik-listopad po rs. 4.29 za gotówkę, 20,400 pudów z odbiorem na stacji Biało-Cerkiew na październik-listopad po rs. 4.35 za gotówkę: w dniu 29-m września: 25,000 pudów z odbiorem na stacji Charków na styczeń-luty po rs. 4.50 z zadatkiem 25 kop.; w dniu 30-ym września: 10,200 pudów z odbiorem na stacji Popielnia na październik po rs. 4.30 za gotówkę, 10,000 pudów z odbiorem na stacji Krzyżopol na listopad-luty po rs. 4.40 za gotówkę, 9,000 pudów z odbiorem na stacji Wołoczyska na grudzień-styczeń po rs. 4.20 z zadatkiem 50 kop.; w dniu 1-ym października: 10,000 pudów z odbiorem na stacji Żmerynka na grudzień-styczeń po rs. 4.30 z zadatkiem 50 kop., 10.200 pudów z odbiorem na stacji Popielnia na maj po rs. 4.55 kop. z zadatkiem 25 kop.; w dniu 2-im października: 8,000 pudów z odbiorem na stacji Połonne na październik-listopad po rs. 4.27½ z zadatkiem 50 kop., 5,400 pudów z odbiorem na stacji Lalinówka na styczeń po rs. 4.30 z zadatkiem 30 kop. i 5,400 pudów z odbiorem na stacji Kalinówka na maj po 4.50 z zadatkiem 50 kop. Nadto w dniu 29-ym września spraedano świadectwa wywozowe na 20.000 pudów cukru na listopad po 82½ kop. w stosunku puda. Zbyt rafinady uskutecznia się szybko.

Sprawozdanie tygodniowe z międzynarodowych rynków zbożowych. — *New-York*: Zeszłotygodniowa zwyżka pszenicy nie zdołała się utrzymać. Ceny obniżały się powoli prawie codziennie i utraciły całą nieomal zwyżkę z zeszłego tygodnia. Ostatnio notowano: loco 85¾ cent., na październik 85⅜ cent., podczas gdy przed ośmiu dniami loco 87¾ cent. i na pazdziernik 87 cent., a jednocześnie w roku zeszłym ceny wynosiły loco 1 dolar 10 cent., a na październik 1 dolar 10⅜ cent. Cena mąki pozostała bez zmiany 2 dol. 90 cent., podczas gdy w roku zeszłym 3 dol. 60 cent. Zapasy kontrolowane powiększyły się w tym tygodniu o przeszło pół miljona buszli; zapasy te wynoszą obecnie 17,853,900 buszli, podczas gdy w roku zeszłym wynosiły w tymże czasie 31,510,000 buszli. — W *Anglji* panowała pogoda jesienna i częste deszcze. Tendencja rynków dla pszenicy była w ogóle mocniejszą; silne dowozy powodują jednak wstrzymywanie się kupców od interesów. Godnem zauważenia jest, iż znajdujące się obecnie na morzu ładunki pszenicy przeznaczone dla Anglji, mniejsze są jak w roku zeszłym o 1 miljon kwarterów. Artykuły pastewne były również w mocnem usposobieniu, a ceny powiększej części cokolwiek wyższe. — *Londyn* telegrafował poniedziałek: pszenica spokojnie; gatunek najwyższy o ½ szyl. wyżej niż w zeszły poniedziałek. Mąka, kukurydza i jęczmień browarny wyżej. Owies mocno i wyżej. Bob stale. Groch o pół szyl. niżej. Mąka miejscowa 25½ do 36, zagraniczna 19 do 36. We środę: targ zbożowy bardzo spokojnie, stale. Mąka i owies mocno, wszystkie inne artykuły ospale. Pszenicy zagranicznej dowieziono tu 45,819 kwarterów.— *Liverpool* we wtorek: kukurydza o 1 szyl. niżej, wszystkie inne artykuły stale.—*Hull*: pszenica angielska mocno, przy ostatnich cenach piątkowych; towar zagraniczny, szczególniej kalifornijski o 3 szylingi droższy. Artykuły pastewne stale, po cenach ostatnio płaconych.—*Leith* targ zbożowy bez ożywienia lecz ceny trzymają się stale. — We *Francji* pojawił się na targach prowincjonalnych ruch cokolwiek żywszy i żywsze zapotrzebowanie dla pszenicy zagranicznej. Paryski targ był w ostatnich dniach słabiej cokolwiek usposobiony dla pszenicy i mąki.—W *Belgji* rynki były wprawdzie usposobione mocno, obroty jednak miały mało ożywienia. — W *Holandji* stosunki targowe są też same prawie co w Belgji, tendencja na rynkach mocna lecz zbyt wewnątrz kraju mały.—Sprawozdania z *Nad Renu i z Westfalji* brzmią również mocno. — *W Austro-Węgrzech* interes był bardzo spokojny, usposobienie jednak mocnę; obroty pomimo tego nie mogły się rozwinąć, pznieważ wywóz jest zbyt mały.—*Berlin*. Pszenica w cokolwiek słabszem usposobieniu, a bliskie terminy uległy zniżce, podczas gdy dostawy wiosenne pozostały prawie bez zmiany. Żyto nie wykazuje poważniejszych wahań kursowych.

— Dr **Władysław Gajkiewicz** (Marszałkowska 115) powrócił do Warszawy. 3418

— Dr **Grodzki** leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** wskutek takowych. Widok 22. 3417

— Dr med. **C. Kossowski** powrócił, przyjmuje 4—5 po południu. Wspolna 37. 3436

— **Doktór HEWELKE, Szpitalna 12, od 4—6.** 3431

— Dr medycyny **T. HEIMAN** powrócił z zagranicy. 3428

Notarjusz St. WYDŻGA powrócił.

— ***NAJTANIEJ sprzedaje trumny, żałoby,*** załatwia ***pogrzeby, exhumacje, przewożenie zwłok,*** Zakład pogrzebowy ***J. Pelczyńskiego,*** Nowy-Świat 50. 3226

Miód akacjowy 40 kop.; Lipcowy po kop. 17½, 25, 30 i 35 za pełny funt w słoiku, oraz w plastrach po kop. 60 za ramkę, sprzedaje

JAN WRÓBLEWSKI,
w Warszawie, przy ul. Kapitulnej 8.

Próżne słoiki z powrotem przyjmuje po k. 2 i pół. Odbiorcom miodu na beczki ***znaczny rabat.*** 1175

S. Glińskiego Szuwaks wyborowy.
S. Glińskiego smarowidło do obuwia zmięk.
S. Glińskiego Atramenty.
S. Glińskiego Fabryka Nowy-Świat 69.(2686

Zarząd
Towarzystwa Akcyjnego
fabryki cukru i rafinerji
JÓZEFÓW

Na zasadzie §§ 48, 50 i 55 ustawy Towarzystwa, zwołuje się zwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszów na dzień 31 października (12 listopada) 1889 r., na godzinę 1-szą z południa, w Warszawie przy ulicy Żabiej nr 9, odbyć się mające.

Przedmioty do narad i uchwał są następujące:

1) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok fabryczny 1888/89 z uregulowaniem tegoż rachunku i rachunku amortyzacyjnego.

2) Zatwierdzenie rachunku nowych urządzeń i ameljoracyj w kampanji 1888/89 uskutecznionych.

3) Zatwierdzenie kosztorysu niektórych nowych urządzeń i ulepszeń w kampanji 1889/90 wykonać się mających.

4) Zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok fabryczny 1889/90.

5) Zatwierdzenie dodatkowej umowy o komisową sprzedaż cukru.

6) Wybór nowego członka zarządu i nowego zastępcy w miejsce wychodzących.

7) Wybór członków do komisji rewizyjnej na rok fabryczny 1889/90.

Uwaga. Przynajmniej na 7 dni przed ogólnem zebraniem, akcjonarjusze powinni złożyć swoje akcje w biurze zarządu, którego mieszkanie jest wyżej wskazane, podług specyfikacji na dwa oryginały spisanej i podpisanej z których jeden z poświadczeniem składającemu wydany zostanie. 1259r

— Dr Jan ***Pruszyński,*** ordynator kliniki wewnętrznej. Krakowskie-Przedmieście nr. 38. Do 8½ zrana i od 4—6 p. p. Choroby żołądka i kiszek. 3354

3358 Dr. ***S. Borzuchowski*** powrócił z zagranicy (choroby weneryczne i skórne) od godz. 9—11 rano i od 6—7 wieczór. Marszałkowska nr. 109.

Dyrekcja
dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości, iż na zasadzie §§ 40 i 90 ustawy ogólnej dla dróg russkich, począwszy od d. 9 (21) października r. b. i dni następnych, o godzinie 10 rano, w magazynie towarów zaległych na st. Warszawa, sprzedawane będą przez publiczną licytację towary i bagaże, przybyłe na stacje obu dróg żelaznych do dnia 18 (30) czerwca r. b. włącznie i dotąd przez adresatów nie odebrane.

Wykaz pomienionych przedmiotów, począwszy od dnia 11 (23) września r. b., codziennie może być przejrzany w godzinach biurowych w wydziale służby ekspedycyjnej dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

W końcu dyrekcja nadmienia, że towary, zakwalifikowane na licytację, mogą być przez właścicieli odbierane tylko do dnia 1 (13) października 1889 roku. 1250r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Wiedząc, iż mimo woli dała odpowiedź w *Kurjerze warszawskim* na zapytanie „Brzydala" p. M., donoszę drogiej mi osóbce, iż nie z mej strony było zapytanie. Cierpliwy *K. S.* 3435

Wyszło z druku nakładem Redakcji „Gazety Rolniczej," najnowsze dzieło E. Rislera dyr. inst. roln. w Paryżu,

UPRAWA PSZENICY,

przełożone i odpowiednio do naszych stosunków dopełnione

p. F. O. Wilkońskiego.

O wyjątkowej wartości dzieła francuzkiego agronoma, świadczy wymownie fakt przełożenia go bezwłocznie przez słynnego rolnika niemieckiego Rimpaua.

Dzieło Rislera zawiera wszelkie wskazówki zmierzające do obniżenia kosztów produkcji pszenicy, powinno więc znaleźć się w ręku każdego uprawiającego to ziarno rolnika.

Cena **Uprawy Pszenicy** rs. 2. — Nabywający w Red. Gaz. Roln., kosztów przesyłki nie ponoszą. 1813r

KONIAK
Burgundzki z r. 1878,

wykwintnym smakiem i bogatym aromatem, równy najwyższym dotąd znanym markom, a o połowę tańszy, tańszy dla tego, że wypisany wprost a nie za pośrednictwem domów z Koniaku, które z tego samego czerpią źródła, poleca Handel Win i Towarów Kolonjaln. **L. Bieleckiego, Zielna róg Chmielnej.** 1292

Wysłany z Wielunia pocztą w liście zwyczajnym **Sola-Weksel na rs. 500**, wystawiony przez M. Szczupak, na imię H Gassmann Gleiwitz, płatny 19 Grudnia r. b u W. S. Landau w Częstochowie, **zaginął** Stosowne ostrzeżenie zrobione, o czem ogłaszam. 1299

KASZEL i KATAR

natychmiast ustępują po użyciu

Drageés contre la toux
i
Płynu od kataru,

w Aptece Dworu J. C. Król. Mości

F. DZIECHCIŃSKIEGO

W WARSZAWIE,
Krakowskie-Przedmieście № 59,
tamże

Maść przeciw wszelkim odmrożeniom i niezawodne **Proszki** od bólu głowy. 1751r



KARETKA

podwójna na jednego konia, mocno, z najlepszych materjałów zbudowana, w doskonałym stanie, **do sprzedania,** ulica **Chmielna № 11,** gdzie stróż wskaże. 1730R

DEWAJTIS.
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego", wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**— Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Świat № 41. 1365

W nowo-otworzonym Zakładzie leczniczym dla chorych chirurgicznych
Doktorów

A. Grünbaum i S. Centnerszwer

Nowolipki 25,

przyjmuje się pacjentów, kwalifikujących się do operacji, na stałe pomieszczenie, oraz przychodnim chorym udziela się pomocy chirurgicznej codziennie od 9—10 rano i 3—4 po południu.—Dla pensjonarzy izraelitów pokarmy będą przygotowywane ściśle podług przepisów rytualnych. 1130

Rezerwoar dębowy

24 stopy długości, 9 cali 5 szerokości, 3 cal 6 wysokości, do sprzedania. Ulica Chmielni № 13. 1294

Główny skład
Trumien Metalowych

Wieńce, Gerlandy oraz **Kwiatki** pojedyńcze, metalowe i porcelanowe. **Fabryka Lamp, Latarń i wyrobów Metalowych F. TRELLE,** Nowy-Świat № 70. 1410r

Dobra Drzewce

z folwarkiem Józefków, rozległości włók 43, w tem zagajniku 25-cio-letniego włók 4, położone w powiecie Kolskim, gubernji Kaliskiej, budynki w dobrym stanie i w większej połowie murowane, inwentarz kompletny, dom mieszkalny obszerny, oficyna murowana, ogród owocowy przestrzeni 7 mórg.—Stałe dochody wiatrak i propinacja. Włościanie odseperowani zupełnie, bez żadnych służebności, majątek przerzyna szosa z Turku przez Kłodawę do Kutna, od Kłodawy wiorst 9, są do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich.—Bliższa wiadomość u właściciela na miejscu. Stacja pocztowa w Dąbiu. **Tomasz Olędzki,**
1279 właściciel Drzewców.

BARCHANY i FLANELE

w różnych gatunkach, 1145
Drylichy na kalesony i materace.
Perkale i półpłótno.
Dyma i Nankin na wsypy, oraz

Sprzedaż pierzy i puchu.

Puch Edredonowy na funty i arkusze.

Kołdry gotowe

Atłasowe, Adamaszkowe, Tybetowe i inne, **Wata z własnej fabryki** oraz **przyjmują** się **Kołdry** do szycia.
Poleca po **Cenach niskich**

Skład Towarów Łokciowych i Waty
R. KOECHER, Podwal Nr. 7.

Złoto i Srebro

kupuję, zamieniam i płacę najlepiej Tanio, biżuterja nowa i używana, Obrączki, zamówienia na srebra i reperacje. **Nowy-Świat 61,** w mieszkaniu I-e piętro, gdzie fotografja.
204B. **Henryk Juwiler jubiler.**

Kartofle wyborowe
z Dom. Roszczep,

znane ze swej dobroci, za korzec ameryk **rs. 1 k. 80. — Łaciaki rs. 2 kop. 10;** zamawiać można codziennie do 12-ej w południe.—Chmielna № 26, mieszk. 12. 1712R

Sprzedaje się 1300

Dom z ogródkiem,

dwu-piętrowy, z oficynami, o warunkach dowiedzieć się można od 11-ej do 2-ej po południu, z wyjątkiem świąt. Grzybowska Nr 15, m. 6.

500

Palt zimowych i różnego rodzaju **Garderoby** męzkiej, ma na składzie Magazyn Wiedeński, Miodowa 2. 1272

Wiadomość dla PP. Wojskowych.
Jest w każdym czasie do wynajęcia

WILLA

p. Witkowskiego, z pięknym ogródkiem, stajnią, wozownią i wszelkiemi wygodami.—Wiadomość u rządcy Kiełmana, w Mokotowie № 11, 1277

Wypożyczalnia (Czytelnia)

książek polskich i francuzkich w Księgarni **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika. 1613r

!! Cherry Blossom !!

Najmodniejsze obecnie perfumy i mydła toaletowe prawdziwie miłego zapachu, poleca 1694R

Główny Skład Perfumerji zagranicznej
Aleksandra Lipink,
Wierzbowa róg Niecałej № 1,

M. i T. ZALESKIE
Bracka nr. 8, m. 5.

Otworzyły pracownię kapeluszy, strojów, sukien damskich i dziecinnych. 1232

Do sprzedania DOM

murowany, trzy-piętrowy, za rs. 9,000, oraz **GRÓB** familijny na Powązkach. Mostowa № 11, m. 3. 1282

MAGAZYN BŁAWATNY
L. Falęckiego i Syna,

przeniesiony do domu własnego
Niecała 5 i znacznie powiększony,
otrzymał na sezon obecny wielki wybór

NOWOŚCI

z pierwszorzędnych fabryk francuzkich i angielskich i takowe sprzedaje po cenach nizkich. 1210

Wiedeń—„Hôtel Metropole"—Wiedeń.
Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien. 920r

Wielki pierwszorzędny Hotel.

300 pokojów i salonów (od 1 złr. wzwyż), Winda osobowa, Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego." Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem; omnibus hotelowy na dworcach kolejowych.—Przy dłuższym pobycie w Hotelu, **zniżone ceny**.—Dyrektor, **L. Speiser.**

PANTOFLE FILCOWE

w wielkim wyborze, po cenach nizkich, poleca

LUDWIK RIEDEL,

GRANICZNA 14. 1696R

GŁÓWNY SKŁAD
Jarosławskiego Płótna

pod firmą

Moskiewski Magazyn,

Bielańska № 7, Hotel Krakowski.

Nadeszły świeże transporty:

Jarosławskich Płócien na koszule i prześcieradła, różnej szerokości.
Stołowa bielizna biała i kolorowa, na 6, 12, 18 i 24 osób, w najświeższych deseniach.
Ręczniki adamaszkowe, kąpielowe i kuchenne, białe i z kolorowemi brzegami.
Obrusy i Serwetki białe, kolorowe i kanwowe, różnej wielkości.
Madapolam, **Kreton**, **Szyrtyng**, **Nansuk**, **Wiktorja**, **Kanifas**, **Pika**, **Demikoton**, **Satyna**, **Brylantyna** znanej fabryki **„Sawy Morozowa Syn i Komp."**
Wyroby znanej fabryki **„J. Heinzel i Kunitzer,"** po cenach fabrycznych.
Pończochy i Skarpetki bawełniane i fil d'ecosse białe i kolorowe.

Wielki wybór na nadchodzący sezon:

Kołder sławuckich i pluszowych znanej fabryki **„Komichau et Komp."**
Pledy i bajowe Chustki, **Kołdry** watowe wełniane i atłasowe, (na obstalunek z monogramami).
Kaftaniki, Kalesony, Skarpetki i Pończochy wełniane, oraz z sosnowej wełny i systema profesora Jegera. 1791R

Cenniki na żądanie.

WODA MINERALNA NATURALNA

przeczyszczająca, źródła

FRANCISZKA JÓZEFA

W BUDAPESZCIE.

Według zdania powag medycznych, **działa rzeczywiście skutecznie, łagodnie i bez wszelkich złych następstw.**

Poleca się jako woda przeczyszczająca, nie zawierająca w swoim składzie szkodliwych dla zdrowia części.—Dostać ją można wszędzie.—Dla normalnego użycia wystarcza lampki od wina dziennie.

Działa pewnie, skutecznie i łagodnie przy obstrukcji i jej następstwach, zatłuszczeniu wątroby, katarach żołądka i kiszek, hemoroidach i cierpieniach kobiecych.

1743R ***Dyrekcja w Budapeszcie.***

Z dniem 1 Września r. b. otwarty został

Zakład Mleczny
Karola Hemneberga,

№ 21, ulica Królewska 21,

w którym odbywać się będzie detaliczna sprzedaż na porcje i szklanki, Mleka niezbieranego, zsiadłego, Śmietanki i Kawy, jak również na miarę i w naczyniach porcelanowych.

Wszelkie mleczywo w doborowym gatunku.

Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności. 1113

SPECJALNOŚCI.

4711. Eau de Cologne dotąd niezrównana.
4711. Bukiet Reński, perfumy przyjemne, dobre i tanie.
4711. Extrais (Ekstrakt z kwiatów), o zapachach silnych i długotrwałych.
4711. Przezroczyste mydła glicerynowe, o znacznej zawartości gliceryny, ztąd łagodne i delikatne.
4711. Mydła toaletowe tłuste dla Dam i dzieci.
4711. Mydła glicerynowe i kokosowe w tabliczkach, bardzo tanie i praktyczne do użytku domowego.
4711. Mydła lecznicze, wielka specjalność mojej fabryki.
4711. Eau de Quinine dla wzmocnienia i odświeżania skóry na głowie.
4711. Olejki do włosów, pomady, brylantyny.
4711. Puder tłusty, Eau de Lys, Proszek do zębów,

odznaczające się dobrocią z pomiędzy wszelkich tego rodzaju wyrobów.

Przy nabywaniu uprasza się o łaskawe zwrócenie uwagi na markę ochronną fabryczną.

4711
WODA KOLOŃSKA

Sprzedaje się **w znaczniejszych Perfumerjach i Składach Aptecznych.** 1657R

GUSTAW HAEHLE

№ 11

Specjalna Fabryka Staników i Żakietów „Jersey," oraz wszelkich **wyrobów pończoszniczych** na sezon **jesienny i zimowy, po cenach fabrycznych.**

№ 11

1783R

Swiętokrzyzka 11.

DO PARYŻA!

Któraby z łaskawych **Pań**, jadących do **Paryża**, zechciała podjąć się opieki w podróży nad dwiema dziewczynkami udającemi się na pensję tamże, raczy przesłać swój adres na ulicę Zielną № 35, mieszkania 16, w razie żądania może być udzielone wynagrodzenie stosownie do umowy. 1797R

Syndyk tymczasowy

msasy upadłości

Józefa Sztengla

wzywa niniejszem na zasadzie art. 502 K. H. wszystkich wierzycieli tejże massy, aby w ciągu dni 40 od daty dzisiejszej zgłosili się do wydziału upadłościowego tutejszego Sądu Handlowego z dokumentami, usprawiedliwiającemi ich pretensje do massy, a to celem sprawdzenia takowych.

Warszawa 26 września 1889 r.

Adam Oderfeld.

1814 Adwokat Przysięgły, ul. Rymarska № 6.

Szachmistrz lub przedsiębiorca

któryby wykonał na własny rachunek roboty ziemne przy budowaniu kolejki około 12 wiorst długiej, może się zgłosić pod **J. R. 8656** do ekspedycji **Rudolfa Mosse w Berlinie**, Jerusalemerstr. 48/49. — Kolejkę tę zakłada się blisko granicy szląskiej w Królestwie Polskiem. 1805R

---

20 KONI

jest do sprzedania w Koływańskim pułku w Marymoncie, można widzieć w każdym czasie. 1298

DO SKŁADU 5r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Października r. b., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1890 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) drzewa sosnowego russkiej trzyszczapowej miary około 224 sążni, 2 arszynów 11 werszków, czyli polskiej półkubicznej miary około 635 sążni, od rs. 7 za sążeń półkubiczny miary polskiej.

2) rózg brzozowych fur 467, od rubli 8 za furę.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1676r

---

MAGAZYN

Towarzystwa Fabryki Tabacznej
M. J. BOSTANŻOGŁO,

ulica Miodowa N. 3.

Ma zaszczyt polecić nowo wypuszczone papierosy, mające już ogromny odbyt w Moskwie i Petersburgu, a mianowicie:

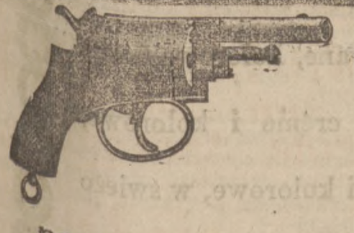
HERBOWE kop. 60 za 100 sztuk i
DAGMARA rs. 1 za 100 sztuk.

Opakowane po 100, 25, 10 i 5 sztuk.—**Biała Bibułka.**
Nabywać można we wszystkich magazynach tabacznych. 1726R

„ORIZE"

prawdziwa francuzka bibułka do papierosów,
uznana za najlepszą przez Laboratorjum Chemiczne w Warszawie,
każdy arkusz opatrzony wyciśniętym napisem
„Orize Paris."

Nabywać można **w Gilzach, Książeczkach i Ryzach,** wyłącznie w Kantorze fabryki gilz pod firmą **„OŻARÓW,"** istniejącej od 1878 roku w Warszawie, przy ulicy Chmielnej Nr 10, wprost „Belle-Vue." 1817R



Skład Warszawskiej Fabryki Broni
ROBERTA ZIEGLER,

przeniesiony został z ulicy Długiej,

na ulicę Trębacką Nr 4, dom W. Szeiblera

i poleca znaczny wybór Broni, oraz Rewolwerów tak własnej jak i pierwszorzędnych fabryk zagranicznych, po cenach znacznie zniżonych, z gwarancją dwuletnią.

Przy składzie znajduje się warsztat reperacji Broni.
Strzelnica przy fabryce, Hoża 45. 1812r

H. SOMYA

1308 R.





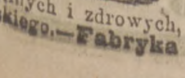
w Warszawie, ulica Złota Nr 16,
Skład wszelkich artykułów Technicznych. — Poleca się szczególnie **panom urządzającym**
wodociągi i kanalizacją,
z wielkim wyborem **rur** żelaznych lanych, kutych, ołowianych i sztejngutowych, **klozetów, pissoirów i misek** żelaznych emaljowanych i fajansowych, **kranów** mosiężnych, **wentyli, rezorwoarów** wszelkich systemów, **cementu** z najlepszych fabryk krajowych i zagranicznych, **ołowiu, smarów i olejów** do maszyn i w ogóle wszelkich **artykułów technicznycn** w fabrykach, zakładach przemysłowych i przy budowie wodociągów i kanalizacji zastosowanie mających.

MARSZAŁKOWSKA 152.

Lampy błyskawiczne oryginalne, **Bronzy i Lampy zwyczajne,** polecam po cenach b. umiarkowanych.

Antoni Erlich,

MARSZAŁKOWSKA 152. 1310



Do sprzedania para KONI wałachów,

silnych i zdrowych, maści siwej, za rs. 250.—Ulica Królewska № 28, wprost Ogrodu Saskiego.—**Fabryka Powozów.** 1311

FABRYKA

WYROBÓW ELEKTROTECHNICZNYCH i MECHANICZNYCH
Z. LEWANDOWSKI

w Warszawie, róg Senatorskiej № 25 i Placu Teatralnego № 11,

zakłada i wynajmuje **światło elektryczne** po teatrach, zabawach i ogrodach, tak w Warszawie jako i na prowincji. Urządza **telefony, mikrofony, dzwonki elektryczne, numeratory, stacje centralne, piorunochrony, lampy łukowe i żarowe** rozmaitych systemów. Przyjmuje do reperacji instrumenta medyczne, maszyny pończosznicze i wszelkie maszyny do szycia. Konserwacja dzwonków elektrycznych po domach, hotelach i kąpielach, po bardzo nizkich cenach.—**Łączy najtaniej folwarki telefonami.** 1054

Sprzedaż Willi „Marcelin"

za rogatką Belwederską

(Pałacyk masiv budowany),

obejmującej 500,000 łokci kwadratowych, całej oparkanionej, z dwudziestoletnią firmą restauracyjną, z ogrodem owocowym i warzywnym, z zabudowaniami gospodarczemi i letniemi mieszkaniami, z dwoma lodowniami i kompletnem urządzeniem ogrodowem, **odbędzie się przez publiczną licytację w dniu 7 (19) Listopada r. b.**

Bliższa wiadomość, Świętojerska 10. 1733R

Do Młyna Parowego Łotoszyńskiego pod Hrubieszowem,

potrzebny KOCIOŁ PAROWY od 60-70 siły koni

w dobrym stanie, może być używany. Uprasza się o składanie ofert pod powyższym adresem, lub zgłaszanie się do pana Z. M. Landoberg w Warszawie, ul. Franciszkańska Nr 1804 (9). 1718R



RS. 10.



Gruntowna nauka krojów sukień damskich.

Panie przyjmują się z mieszkaniem.

Najpierwsza i największa w Warszawie, istniejąca od roku 1865 Specjalna Szkoła krojów i kompletnego wykończenia sukień i okryć damskich A. Gałeckiej,

dawniej Krakowskie-Przedmieście, zatwierdzona przez Wyższą Władzę 1886 roku **obecnie Podwal № 10 od Zygmunta,** w Wilnie ulica Dworcowa, dom Księcia Zagiella, w których wykładane są nauki podług krojów paryzkich, **Metodą A. Gałeckiej,** bez wszelkich gmatwanin, linijek krojowych, numerowanych, 38 mierników i t. p., zbyt drobiazgowych obliczeń, nader utrudniających naukę i dla wielu osób zupełnie niedostępną, lecz wprost z centymetru, za co też, **w konkursie kroju na Wystawie Pracy Kobiet r. b. jedynie tylko Aniela Gałecka z córką Pelagją, zostały zaszczycone wyższem uznaniem** to jest **medalami, za doskonały krój Metodą własną** na **sposób francuzki nadzwyczaj ułatwioną i zrozumiałą,** a także za dobre i gustowne wykonanie Sukień i Okryć **z materjałów przez uczennice w ich Szkołach.**

Udzielają nauk kobiety specjalistki, teoretycznie i praktycznie, gdyż w tych przedmiotach, tylko kobieta kobietę nauczy i dokładnie zrozumie, pod zarządem A. Gałeckiej lub jej Córki, posiadającej **dyplom cechowy.**—Nauka prowadzona tylko w tym kierunku, daje zapewnienie samoistnego bytu, dla tego też uczennice ze Szkół A. Gałeckiej, poszukiwane są na **Direktrysy** do pracowni i magazynów, **na nauczycielki kroju.**

Świadectwa wydają się formalne. — Na nauki można zapisywać się każdodziennie. Programy wysyłają się franco. — **Metodę A. Gałeckiej** w języku russkim i polskim można dostać we wszystkich księgarniach.

1276 Autorka Metody i właścicielka Szkół **A. Gałecka.**

!!! Bardzo tanio !!!

Wyucza Szkoła Kroju Sukień, Okryć damskich, oraz Strojów

Aleksandry Pniewskiej,

Włodzimierska № 14.

Otrzymawszy na bieżący i przyszły sezon najświeższe mody paryzkie, zastosowywam takowe w świeżo rozpoczętym kursie nauki. Wykładany system kroju jest czysto paryzki, łatwy w pojmowaniu, posiłkując się li tylko centimetrem. Również przyjmuje się do nauki strojów, do czego jest specjalnie wykładająca nauczycielka po kilkunastoletniej praktyce w pierwszorzędnych magazynach.—Tamże przyjmuje się wszelkie roboty w zakres toałety damskiej wchodzące.—Dla Pań z prowincji tanie i wygodne pomieszczenie.

1283 **A. PNIEWSKA.**

Z powodu Likwidacji Interesu na rzecz nieletniej po ś. p. W. Muszewskim, urządzoną została:

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
OBIĆ PAPIEROWYCH,

w Magazynie przy ulicy Długiej Nr 40,

o 50% niżej od cen dotychczas praktykowanych.

892r

POD WIEŚNIACZKĄ.
E. KINOWSKI,
Żelazna Brama № 1, obok Ogrodu Saskiego,

poleca w wielkim wyborze, po cenach możliwie nizkich i stałych: Płótna bielone w całych sztukach i w resztkach. — Płótno niedobielone i surowe. — Płótno na prześcieradła we wszystkich szerokościach i prześcieradła gotowe. — Obrusy i Serwety stołowe, oraz Garnitury na 6, 12, 18 i 24 osób. — Serwety do kawy białe i kolorowe. — Serwety i Ręczniki kanwowe do wyszywania. — Ręczniki adamaszkowe, kąpielowe i kuchenne.—Chustki do nosa czysto lniane, białe i kolorowe. — Kapy na łóżka Płócienka kolorowe. — Płótno pąsowe i niebieskie na wsypy.—Drylichy materacowe, roletowe i na sienniki. — Chodniki dryli- chowe i jutowe. — Madapolamy, Perkale i Półpłótna. — Flanele i Barchany w rozmaitych kolorach. — Pończochy damskie wełniane, bawełniane, fil d'ecose i fil de perse. — Pończoszki dziecinne i Skarpetki męzkie. — Kaftaniki i Kalesony trykotowe, wełniane i bawełniane. — Koszule, Mankiety i Kołnierzyki męzkie webowe, oraz Kołnierzyki i Mankiety gumowe. — Firanki białe i kremowe odpasowane i na łokcie.

Zamówienia z prowincji załatwia spiesznie za zaliczeniem pocztowem lub za gotówkę. 1789R

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Adres: kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max. Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony, 22339

Adres kaucjonowanego biura nauczycieli, guwernerów i bon Józefa Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59. 2813r

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzka życzy znaleźć parę godzin konwersacji. 22506

Bony niemki młode, świadectwa. Krakowskie-Przedmieście 7, Biuro nauczycielskie Dąbrowska. 22571

Biuro nauczycielskie T. Markowskiej, Królewska № 31. Ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki, bony francuzki, niemki i polki, francuzki na lekcje. Zaraz do umieszczenia francuzka bona z dobrą rekomendacją. 21773

Biuro nauczycielskie Sotkiewiczowej, Zielony Plac 13. Francuski prosto z Paryża i szwajcarki swoim kosztem przybyłe do umieszczenia. 22401

Dla kobiet rękodzielnia Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju, strojów, gorsetów, krawatów, haftu, robót włóczkowych, dżetowych, malowania, barbotiny. 21229

Guwernantka potrzebna dla początkujących 2 dzieci, niemka, znająca język polski, najlepiej ślązaczka, na wyjazd do gub. Kijowskiej. Zgłaszać się listownie podając warunki i załączając poważne świadectwa lub rekomendacje: W-ny Gąsiewski, m. Kalinówka Podols. gub. 20436

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji, Żurawia 28, m. 12. 22334

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie, po 3 rs. miesięcznie. Grzybowska 17, mieszkania 6. 22536

Medalistka polka z wyższym gimnazjalnym patentem, poszukuje lekcyj i korepetycyj. Wiadomość: Jerozolimska 62, od 4—6-ej. 22539

Niemka nauczycielka poszukuje lekcyj, demi-place lub pokoju za lekcje. Nowogrodzka 20, mieszk. 2. 22390

Niemka z patentem, znająca swój język gruntownie, także russki, udziela niemieckiego, może być za pokój lub obiad. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Lekcje." 22336

Nauczycielka śpiewu, uczennica Ciafejego i muzyki, z patentem, poszukuje lekcyj. Włodzimierska № 2, mieszkania 6, od 12-tej do 5-tej. 19817

Nauczycielka polka, mogąca przygotować dzieci do klasy 2-ej, poszukuje miejsca. Warunki przystępne. Oferty proszę składać w Kur. Warsz. pod lit. Teofila Z. 22009

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet A. Kocyńskiej, Trębacka № 2, róg Krakowskiego-Przedmieścia. Po zwiedzeniu szkół berlińskich, belgijskich, paryzkich, zürichskich, wiedeńskich, otwieram kursa: kroju sukien, bielizny, szycia, strojów, koronkarstwa, pończosznictwa, haftu, rękawicznictwa, krawatów, szewctwa, rysunków w zastosowaniu do rzemiosł, litografji, metalorytnictwa, rzeźbiarstwa, heljominiatur, retuszerji, malowania na porcelanie, atlasie, wypalanie rysunków na drzewie, skórze, tokarstwa, pozłotnictwa, koszykarstwa, introligatorstwa, tkactwa, robót włóczkowych, gospodarstwa domowego. Po ukończeniu kursów wydawane będą patenty. Pensjonarki przyjmują się. 22050

Nauczycielka muzyki i teorji, z patentem konserw. udziela lekcje w mieście i w domu, na b. przystępnych warunkach. Ordynacka № 12, m. 20. 21685

Nauczycielka (patent specjalny z rysunków, uczennica Gersona), posiadająca wyższą muzykę, russki, niemiecki i francuski z konwersacją oraz przedmioty klasyczne, poszukuje zaraz stałego miejsca w Warszawie. Marszałkowska 136, Berlińska. 22193

Nauczycielka potrzebna na wieś z russkim i niemieckim za małe wynagrodzenie. Mylna № 5, Zalewski. 22515

Niemka wykształcona, posiadająca język russki, potrzebna jest do udzielania lekcyj języka niemieckiego trzy razy tygodniowo, po godzinie, za wynagrodzeniem 10 rs. miesięcznie. Wiadomość: Żurawia 34, m. 13, od godz. 4½ do 6½ po poł. 2815r

Potrzebny korepetytor młody do 10-letniego chłopczyka. Wiadomość: Chmielna № 15, drugie piętro, od 3 do 4-ej. 22532

Potrzebny francuz na demi-place. Krucza № 18, m. 5. 22527

Potrzebny jest guwerner do dwóch chłopców dla przygotowania ich w ciągu lat dwóch do 4-ej klasy gimnazjum realnego. Wymaga się znajomość języków francuskiego i niemieckiego. Oferty z podaniem referencyj i wynagrodzenia uprasza się złożyć w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. A. Z. 2812r

Paryżanka udziela lekcyj francuzkiego z russkim i konwersacji. Aleje Jerozolimskie 66, mieszk. 8. 21729

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj za wynagrodzenie pieniężne lub obiady. Wiadomość ul. Złota № 6, mieszkania 5, od 3 do 6. 22295

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj. Wiadomość: ul. Karmelicka № 6, mieszkania 32. 2808r

Student uniwersytetu, posiadający dokładnie języki starożytne i język russki, polak, poszukuje korepetycyj lub kondycji w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość: Królewska № 16, m. 11, czwarte piętro. 2809r

Udzielam lekcyj malowania na porcelanie, drzewie i materji. Marszałkowska 76, m. 4, Marja Głowacka. 22530

Udzielam korepetycyj za 6 rs. miesięcznie. Oferty: Kurjer Warsz. „Korepetytor". 22566

Posady i prace.

Angielka z Londynu (francuski, niemiecki gruntownie). Miodowa 3, oficyna 25. 22017

Angielka wykształcona, wyborne rekomendacje, poszukuje miejsca lub zajęcia na godziny. Wiadomość u pastora Ellis, Szpitalna 1. 22555

Bona niemka poszukuje miejsca. Ul. Marszałkowska róg Pięknej № 52, m. 7. 22528

Bona francuzka z szyciem potrzebna do dwojga dzieci. Pensja rs. 180 na rok. Wiadomość: Jerozolimska 54, mieszkania 6, od 10 do 1-ej po poł. 22507

Buchhalterji znajomość ułatwia znalezienie posady,—nauki tej wyucza gruntownie W. Chmielewski, Bracka 5. 2750r

Bona francuzka w średnim wieku potrzebna do dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 11, mieszk. 3. 22610

Czeladzie tapicerscy potrzebni są na stałe, znający dobrze i śpiesznie robotę. Ulica Żurawia 4. 22590

Do zegarmistrza potrzebny jest uczeń. Senatorska № 12. 22599

Do śpiewu w kościele poreformackim amatorki i amatorowie mogą się zapisać. 22342

Doktor potrzebny do osady Głowaczów, gub. radomskiej. Wiadomość w aptece Strużyńskiego w Głowaczowie, poczta Magnuszew. 22428

Francuzka wykształcona poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. J. L. 22481

Kucharz potrzebny na wieś, kawaler lub wdowiec w średnim wieku. Zgłosić się: Hotel Rzymski. 22431

Kucharka uzdolniona z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca na przychodnią. Marjensztadt 2, m. 19. 2806r

Krojczyni potrzebna jest oraz panny zdatne do staników, do pracowni Bejster, Twarda № 6. 22290

Młody człowiek, który ukończył 4 klas gimnazjalnych, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty przyjmuje kantor pod lit. M. D. 22271

Młody chłopiec, przyzwoicie wychowany, lat 15—17, może znaleźć pomieszczenie jako praktykant w składzie aptecznym. Zgłaszać się w mieszkaniu tylko w dniu 21 b. m. między godz. 10—12-tą u A. Reczyńskiego, Gęsia 18, mieszk. 28. Praktyka lat 5. Pierwszeństwo z prowincji, znajomi lub dobrze rekomendowani. 22579

Młody człowiek, mogący przedstawić gwarancję 7,000 rs., poszukuje miejsca kasjera. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Y. Z. 22558

Młoda, miłej powierzchowności, skończona buchalterka, poszukuje posady, chociażby niewielkiej. Oferty „Irenie" przyjmuje Kurjer Warsz. 22555

Niania w wieku około lat 40, z dobremi świadectwami, potrzebna do trojga dzieci. Wiadomość: Srebrna 12. 22541

Osoba młoda, inteligentna, może się zająć domem, towarzyszyć starszej osobie lub opiekować się dziećmi, na bardzo przystępnych warunkach. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla M. Z. 22526

Osoba w średnim wieku, z chlubnemi świadectwami, szuka obowiązku do małych dzieci lub do pielęgnowania staruszki. Ul. Dzika № 26, u adwokata Pragiera. 22581

Ogrodnik wszechstronnie wykształcony za granicą, w Cesarstwie dłuższy czas służył, ma dobre świadectwa (kawaler), szuka miejsca, chętniej w Cesarstwie. Adresy zostawiać: Senatorska 26, Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera „Ogrodnikowi W. B". 2814r

Osoba z rekomendacjami szuka miejsca do gospodarstwa, pielęgnowania chorych. Aleje Jerozolimskie 31, m. 45. 22406

Osoba posiadająca dokładnie muzykę, udziela lekcyj w domu i na mieście. Wiadomość: Sienna 19, mieszk. 12. 22199

Panna do szycia rękawiczek na maszynie, za dobrem wynagrodzeniem potrzebną jest zaraz. Ul. Krucza № 23, mieszk. 14. 22264

Potrzebne są maszynistki, podręczne i dziurkarki do bielizny męzkiej. Świętojańska № 15, m. 9. 22413

Potrzebna starsza panna za dobrem wynagrodzeniem oraz zdatne staniczarki. Orla 6, mieszk. 22. 22423

Panny uzdolnione do okryć damskich potrzebne do magazynu M. Vogonisa. Trębacka № 7. 2797r

Potrzebna jest bona zaraz z francuskim i niemieckim na prowincję. Wiadomość: ul. Chłodna № 23, mieszkania 1, między godziną 12 a 2-gą przed południem. 22521

Panny potrzebne do pracowni bielizny. Marjensztadt 7, mieszk. 9A. 2793r

Panna ukończyła krój, życzy sobie przyjąć obowiązek panny służącej. Oferty: Kurjer Warszawski pod Z. K. 22603

Potrzebny ajent, Wilcza 60, mieszkania 3 od 5 do 6-ej po południu. 22543

Potrzebna dziewczynka do nauki do sklepu niciarskiego pod firmą „Marie", ulica Senatorska № 10. 22537

Potrzeba panien do papeterji od 14—18 lat. Królewska 29. 22535

Panna znająca handel z powodu śmierci opiekunki szuka miejsca sklepowej, pracy. Adres jej w sklepie spożywczym, Ordynacka 7. 22519

Potrzebna maszynistka do bielizny i podręczna. Ulica Ordynacka № 12, m. 3. 22517

Paryżanka poszukuje miejsca krojczyni w większym magazynie konfekcji damskiej. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. Z. 22514

Potrzebny rządca do niedużego majątku w bliskości Warszawy, z kaucją rs. 500 do 1,000. Wiadomość: ulica Śliska № 54, pp. Jaworscy. 22504

Potrzebna zaraz lub od 1-go listopada młodsza z dobremi świadectwami; wymagane cokolwiek szycia na maszynie, do p. Cukier, Dzielna 15. 22534

Panny do maszyny Wilsona i Singera, podręczne i uczennice do bielizny, potrzebne zaraz. Oboźna 9, m. 2. 22586

Poszukuje się dorastających panien do wspólnej nauki języka francuskiego. Wspólna 36, m. 7, od 3 do 5-ej. 22585

Potrzebna jest starsza panna kompletnie uzdolniona w kroju i umiejąca zarządzić większą pracownią. Marszałkowska 136, Stankiewicz. 22583

Potrzebne maszynistki do bielizny zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Żelazna 48, mieszkania 9. 22582

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic potrzebne zaraz. Hortensja № 7, mieszk. 22. 22578

Proszę przyjść w pomoc biednej rodzinie robotą. Przyjmuję wszelką krawiecczyznę, futra i kołdry, wykończam sumiennie; także jest mieszkanie dla panny. Julja, Marszałkowska 62. 22576

Potrzebny uczeń do felczera. Senatorska № 11, dom zwany Roezlera. 22574

Potrzeba dwóch uczniów do zakładu Muszarskiego przy ulicy Świętojerskiej № 30. 22552

Panny zdatne podręczne, do staników potrzebne. Nowogrodzka 31—12, Nowakowska. 22600

Panny podręczne i dziurkarki do domu i za dom do bielizny męskiej, potrzebne są zaraz. Elektoralna № 37, sklep bielizny. 2817r

Rysownik technik, mogący pracować u architekta lub w biurze technicznem, poszukuje zajęcia. Śliska № 50, m. 30. 22240

Szwaczka do reparowania bielizny potrzebna. Królewska 39, m. 18. 22510

Subjekt z prowincji, z chlubnemi świadectwami, życzy przyjąć kondycję w sklepie korzennym lub też w składzie wódek. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. M. S. 22570

Uczeń potrzebny do sklepu tabaczno-galanteryjnego. Miodowa № 15. 22563

Uczeń poszukuje miejsca u felczera. Oferty w Kurjerze pod H. Z. 22549

Zaraz potrzebne panny zdolne do spódnic i do nauki. Zielna № 42, mieszk. 20. 22557

Kupno i sprzedaż.

Bardzo piękne obrazy, malowane przez panią Pane, złożono do sprzedania w księgarni B. Bolcewicza. Saski Plac № 5. 22350

Chodniki najróżnorodniejsze, pokojowe i na schody, poleca fabryczny skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 2476r

Cytra palisandrowa tanio do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 54, m. 10. 22589

Do sprzedania biurko mahoniowe za rs. 22 i garnitur tumakowy za rs. 12. Chmielna 58, mieszkania 5. 22587

Dla pp. Introligatorów sprzedaję tektury funt kop. 6 każdego gatunku, oraz inne materjały najtaniej w składzie papieru i materjałów piśmiennych St. Winiarskiego. Nowy-Świat № 58. 2816r

Dwa duże ścienne zwierciadła, piękne tremo w rzeźbionych ramach i zegar bronzowy, własność ludzi niegdyś zamożnych, a dziś bardzo podupadłych, złożone są do sprzedaży na Nowym-Świecie № 7, m. 3. 2811r

Do sprzedania filodendrony, fikusy, amarilisy, kołyska metalowa, stół, szafa, krzesła i t. d. Nowogrodzka 22, m. 2. 2810r

Do sprzedania płaszcz mało używany dla 12-letniego ucznia gimnazjum klasycznego. Ulica Nowogrodzka № 29, mieszkania 34, do godz. 3-ej. 22292

Dwa okazałe lustra z konsolami (złocone), elegancki kredens dębowy, do sprzedania. Jerozolimska 68, mieszk. 6. 21795

Do sprzedania broń Lankastra i przybory myśliwskie. Wspólna 24, m. № 21. 22432

Fortepian do sprzedania rs. 120 wiedeński Jerozolimska 54, m. 11. 22480

Fortepian do grania na godziny, pianino mało używane za rs. 250 pozostawiono do sprzedania. Wiadomość ulica Nowy-Świat 1, Hinz. 22373

Fortepian rs. 100, umywalnia z blatem marmurowym. Świętojańska 8. 21962

Fortepian za 230 rs. sprzedaję. Senatorska 31, mieszk. 3. 22343

Fortepian Müllera rs. 200. Erywańska № 4, mieszk. 42. 22608

Fortepian dobry do sprzedania. Chmielna № 7, m. 2. 22524

Fortepian pierwszorzędnej fabryki do sprzedania tanio. Wiejska № 7. 22564

Fortepian i meble do sprzedania za niską cenę. Chłodna № 12, mieszk. № 19. 22560

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Rohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

Kapelusze damskie od rs. 3 kop. 50, garniturki dla panienek: toczek z mufką od rs. 5, w magazynie mód T. Kolanowskiej, Nowo-Miodowa № 2A. 22522

Koronki niciane, klockowe i fanszony jedwabne sprzedaję o godz. 4-ej. Mazowiecka 10, mieszk. 9. 25548

Kredens, stół rzeźbiony, łóżka orzechowe dobrej roboty, u stolarza, ulica Nowogrodzka № 13. 22057

Koni para zdatnych do powozu i do roboty tanio do sprzedania. Leszno № 80, mieszkania 3. 22218

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda, czwarta brama od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 22405

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 21699

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, szeslong. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 22000

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 22377

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 21644

Mops ładny suczka rs. 4, u stróża, ul. Próżna 7. 22285

Meble używane rozmaite tanio, poleca Zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 9. 21932

Maszyna dobrze szyjąca tanio do sprzedania. Marszałkowska 94, mieszkania 9, u krawca. 22206

Mundur uczniowski mało używany do sprzedania. Złota 37, m. 19. 22349

Maszyny Singera 35 rs., Wilsona 15, sprzedaje Mechanik Kosiński, ulica Świętokrzyska 11. 21999

Maszynę do rznięcia cukru ktoby miał do sprzedania. Bracka 16, w owocarni, L. Dąbrowski. 22538

Meble orzechowe w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Złota № 46, m. 25. 22509

Mufkę i kołnierz, imitację bobrów kamczackich (bobry amerykańskie) zupełnie świeże, do sprzedania tanio w pracowni sukien, Wspólna № 5, mieszk. 25. 22572

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, toalety, szafy, biurka, komody i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, obok Kopernika. 22604

Oryginalna maszyna do szycia Singera, nowa, kosztująca 60 rs., z powodu wyjazdu za 40 rs. do sprzedania. Bielańska 3, m. 11, od 2 do 5-ej. 22577

Otomana do sprzedania za rs. 26. Krucza № 38, u tapicera. 22595

Pianino czarne, okazałe, prawie nowe, tanio do sprzedania. Świętokrzyska 8, m. 3. 22512

Powozik z fordoklem do sprzedania tanio. Warecka 8, Leszczyński. 22255

Pianina do wynajęcia. Chmielna № 30, mieszkania 13. 21906

Różne meble, jako to: szafy, kredensy, stoły, krzesła dębowe, garnitury, szeslongi, otomany, materace, są do sprzedania po niskiej cenie. Nowogrodzka № 1, stróż wskaże. 22596

Sprzedaję dwie pary łóżek orzechowych, stolarz, Chmielna № 16. 22529

Szeslong urzędowej roboty, w dobrym stanie, za rs. 13 do sprzedania. Daniłowiczowska № 6, mieszk. 21. 22569

Szlaban do sprzedania. Jerozolimska 84, wiadomość u stróża. 22554

Szafy sklepowe, bufet, maszyna Singera, salopa na lisach do sprzedania. Krucza № 22, mieszk. 22. 22597

Trzcina do sprzedania. Burakowska 20, u kowala. 22525

Tanio fortepian zagraniczny. Mokotowska № 42, m. 8. 22516

Tylko po 3 ruble elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach; sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 15, lewa oficyna, 1-sze piętro. 896r

„Wanda", Erywańska № 16. Na sezon zimowy kaftaniki matinée, sukienki dziecinne, fartuchy i fartuszki, zacząwszy od najskromniejszych pensjonarskich i zwyczajnych aż do najstrojniejszych, przygotowuje i zamówienia przyjmuje. 2678r

Wałach kasztanowaty lat 7, pięknej i silnej budowy, chodzi w pojedynce, do sprzedania. Nowosenatorska № 4, m. 7. 22416

Z powodu zwinięcia drugiego magazynu wyprzedaż trykotaży damskich od rs. 2. Świętokrzyska № 10, T. Zawistowski. 22018

Interesa handl. i majątk.

Adres kantoru przewozowego „Konkurencja" plac Zielony. Załatwia ekspedycje i odbiory towarów na wszystkich kolejach. Przeprowadzki i opakowanie mebli. Skrzynie i pudełka pocztowe na składzie. 2446r

Dwa magle mogą być pojedyńczo sprzedane bardzo tanio. Ulica Żabia № 7. 22546

Do interesu handlowego potrzebny wspólnik z kapitałem 6—10,000. Interes daje zysku obecnie 5—6,000. Oferty „Udział" w Kurjerze. 22601

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy, kantor pism. Żurawia № 5. 22605

Dom murowany na Nowej Pradze, składający się z 40 pokojów z kuchniami, stajnią, wozownią, ogrodem, placem, zdatny na założenie fabryki lub oddzielne mieszkania, z powodu zmiany okoliczności do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Królewska 1, mieszk. 2. 22085

Dla astmatyków, anemicznych i piersiowych, potrzebujących zimą jak i latem czystego powietrza, wynajmę na zimę w najsuchszej miejscowości Nowomińska suche, ciepłe, umeblowane 2—3 pokoje i kuchnię w przymiejskiej willi „Bogusin", okolonej lasami. Tamże dowiedzieć się można o willach, domkach w miasteczku i folwarkach do sprzedania.—W. Postawka. 21775

Drzewa budulcowego sosnowego 3,716 sztuk, w tej liczbie 316 świerków, jest do sprzedania we wsi Kownatki, gminy Radziłów, powiatu szczuczyńskiego, od rzeki spławnej Biebrzy wiorst 7, od stacji drogi żelaznej Osowiec wiorst 10. Wiadomość na miejscu. 22550

Do sprzedania sklep wiktuałów z dystrybucją w dobrym punkcie. Kiosk, Marszałkowska róg Hożej. 2764r

Ferma wzorowo zagospodarowana, w powiecie kutnowskim, gub. warszawskiej, rozległa włók 4, zaraz do sprzedania. Anszlag szczegółowy u W-go Wendorffa, Leszno № 91, od 9 do 1-ej. 22239

Krowiarnia do sprzedania. Mieszkanie jest Od 3—5-ej, Piękna 49. 21951

Kawiarnia do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Ul. Elektoralna № 49, od 11 do 4-ej. 22520

Magle do sprzedania z powodu pilnego wyjazdu. Długa 43. 22438

Ogród owocowy 4 morgi z domem, przy szosie, $2^1/_2$ wiorsty od rogatek, sprzedam lub wydzierżawię. Hoża 34, mieszk. 11. 22508

Poszukuję pachtu około 60-iu krów, w bliskości Warszawy. Oferty proszę składać w sklepie spożywczym pod filarami Teatru Wielkiego. 22503

Potrzebny kapitał 7,000 rs. na 1-szy numer hypoteki dóbr ziemskich. Bliższa wiadomość: Przęsławice, przez Grójec, u właściciela. 22446

Potrzebny jest kapitał 8,000 do interesu handlowego, dającego 6—8,000 zysku, dla zastąpienia udziału. Oferty H. K. w Kurjerze. 22602

Restauracja z bilardem do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu, Wiadomość na miejscu. Złota № 44. 22250

Restauracja do sprzedania, komorne tanie. Wiadomość: Marszałkowska 132, w składzie lamp, od 3 do 8-ej wieczorem. 22448

Rubli 4,000 na 1-szy numer po Towarzystwie potrzebne. Wiadomość u adwokata przysięgłego Sobieszczańskiego, ulica Senatorska № 8. 22505

Sklep do sprzedania. Wiadomość: ul. Niska № 63. 21903

Skład węgli detaliczny na pryncypalnej ulicy do odstąpienia. Wiadomość: Leszno № 80, mieszkania 3. 22217

Sklep kolonjalno-spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu na posadę. Mieszkanie wygodne i tanie. Hoża № 64. 22238

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Ul. Bracka № 21. 22551

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia. Tamka № 32. 22561

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania z powodu wyjazdu. Żnrawia № 23. 22513

Skład węgli do odstąpienia. Ulica Dzika № 7. 22511

W lasach ręczyńskich, pow. piotrkowskiego, do sprzedania 3 działki poręby bieżącej. Wiadomość: Pańska 10, mieszk. 39. 22591

Wspólnika z kapitałem kilka tysięcy rubli poszukuje dla rozszerzenia interesu kupiec fabrykant. Kapitał najzupełniej zabezpieczony. Oferty pod lit. E. H. 100 przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 22388

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania skład węgli za bardzo przystępną cenę. Dzielna № 52. 22518

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2 pokoje z przedpokojem. Grzybowska 32. 22437

Do wynajęcia duży, czysty pokój, z osobnem wejściem. Oboźna № d. 8, mieszkania 1. 21736

Do wynajęcia zaraz pałacyk z dwoma ogródkami, składający się z 12-tu pokojów i przedpokoju. Z tych 5 na parterze, 7 na 1-m piętrze, kuchnia, pralnia, mieszkanie dla służby w suterenie, gaz, woda, dzwonki elektryczne. Stajnia i wozownia. Wiadomość: Ujazdowska 17, mieszkania № 2. 2766r

Do wynajęcia zaraz mieszkanie z ogródkiem, składające się z 3-ch pokojów i kuchni, na parterze; 3 pokoje z balkonem, na 1-m piętrze. Wiadomość: Ujazdowska 17, m. 2. 2765r

Do wynajęcia jeden lub dwa pokoje elegancko umeblowane, samowar, usługa. Złota 3, mieszkania 6. 22545

Jest do wynajęcia zaraz mieszkanie, złożone z dwóch pokojów, pasażu, przedpokoju i kuchni, na drugiem piętrze przy ul. Oboźnej № 7, stróż wskaże. 22568

Lokale po pięć pokojów, z wszelkiemi wygodami, na parterze i na drugiem piętrze, oraz dwa sklepy: jeden z mieszkaniem, drugi z oknem wystawowem, do wynajęcia każdego czasu. Marszałkowska 95, róg Żurawiej. 22118

Pokój i salon frontowe, duże, piękne, elegancko umeblowane, fortepian. Na żądanie całodzienne utrzymanie. Tamże pomieszczenie dla panienek. Oboźna 5, parter. 22594

Pokój do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. Zielna 9, róg Złotej, mieszkania 9. 22598

Pokój, usługa, opał, przedpokój wspólny, dla spokojnych osób. Pańska 10. 22592

Pokój frontowy do wynajęcia w dobrem powietrzu; usługa, samowar, meble do umowy. Hortensja 77. 22540

Pokoje umeblowane zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 22584

Pokój z całodziennem utrzymaniem dla osoby inteligentnej do wynajęcia. Śliska № 12, mieszkania 6. 22588

Pokój o dwóch oknach, pierwsze piętro, Złota 2, m. 4, zaraz do wynajęcia, może być ze stołowaniem. 22593a

Pomieszczenie dla dziewczynek, uczęszczających do zakładów naukowych. Zapewnia się rodzicielską opiekę, korepetycje i konwersację w językach, na żądanie muzyka. Berga 3, stróż wskaże. 22562

Pokój do wynajęcia ładny, duży, na dole. Tamka № 23, m. 2. 22559

Sklep za 12 rs. do wynajęcia. Wiadomość Marszałkowska 94, m. 9. 22208

Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Prze m. 7, m. 28. 22567

Tanio dobremu lokatorowi ładny pokój umeblowany. Marszałkowska 105, mieszkania 5. 22565

4 lub 5 pokojów z wszelkiemi wygodami zaraz do wynajęcia. Ulica Leszno 33, wprost kościoła. 2788r

6 pokojów z wanną na 1-em piętrze od frontu do wynajęcia. Zielna 9, m. 5. 22575

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, potrzebujących zupełnej dyskrecji, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 22402

Adres kantoru przewozowego Feliksa Mrzyckiego i S-ka, Tłomackie 4. Załatwia ekspedycje i przewozy na wszystkich kolejach. Opakowanie, przewóz mebli. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 2716r

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, Bednarska 21. 22573

Bardzo tanio!! Podejmuję się politurowania mebli i fortepianów oraz reparacji antyków, w Warszawie jakoteż i na prowincji. Wielka 50, m. 6. 22282

„Exsiccator". Broszurkę ilustrowaną, drugie wydanie, niezbędną dla budujących, wysyłam franco bezpłatnie.—Ritter. 2782r

Gry w winta pragnę nauczyć się za opłatą. Adres zostawić proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. M. 22533

Graniczna 4. Uczę kroju systemem francuzkim, ułatwionym, kurs rs. 8, kurs strojów rs. 10; przyjmuje uczennice na stancję. 22067

Jest do oddania na własność chłopczyk pięcioletni. Ulica Dzielna № 78, wiadomość u stróża. 22408

Krawiec przyjmuje wszelkie obstalunki, przeróbki, poprawki i reperacje. Marszałkowska 94. 22207

Młoda mężatka potrzebuje dziecka do piersi. Sienna 91, m. 30. 2807r

Mogę przyjąć dziecko do piersi, moje umarło, pokarm obfity. Suska, Solec № 39. 22556

Młody mopsik z czerwoną obróżką z trzema dzwoneczkami, wybiegł d. 8-go z magazynu Bednarowskiego, Trębacka. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą. 22580

Nagrody rs. 3. W Alei Ujazdowskiej d. 7 b. m. o g. 3-ej wysunęła się z ręki suczka czarna, podpalana, z wstążeczką różową z obrączką żółtą, z breloczkami i sznureczkiem. Osoba, która znajdzie psa, odniesie na ul. Mokotowską № 60, m. m. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 22487

Pierwszy kantor mamek. Ulica Zgoda № 6. 21184

Wniosek Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu na rs. 200 za № kasy 1363, z 2-go lipca 1875 r. zaginął. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie go: Aleja Jerozolimska 58, m. 11, za nagrodą. 2254

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 Сентября (9 Октября) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)